REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 500-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 22
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—13

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 7 września 1947 r. | Nr. 245



Prokurator płk Zarakowski oskarżał w procesie WiN i PSL w Krakowie. Fot. J. Woinicki

Reforma rolna utrwaliła sojusz chłopsko-robotniczy

CHŁOPI ZDALI EGZAMIN

stwierdza wicepremier Korzycki

Z okazji trzeciej rocznicy reformy rolnej wicepremier Korzycki Antoni wygłosił do chłopów przemówienie przez radio.

W przemówieniu wicepremier stwierdził na wstępie, że po trzech latach ponad 420.000 rodzin chłopskich zostało uwłaszczonych. Rolnicy otrzymali własny kawałek ziemi. Dzieło reformy rolnej trwa obecnie w dalszym ciągu w formie akcji scaleniowej melioracyjnej. Należy również upełnorolnić warstwę małorolnych. Jednym z celów polityki rolnej jest tworzenie gospodarstw od 5—15 ha, samodzielnych, które tylko dadzą pełne utrzymanie chłopu i jego rodzinie, ale będą dostarczać artykuły żywnościowe do miast i odbierać artykuły przemysłowe.

Wicepremier podkreślił bankructwo propagandy reakcyjnej, która straszyła chłopa kołchozami. Polityka rządu pokazała, że rząd pragnie silnej gospodarczo, zamożnej warstwy chłopskiej.

Ziemi Zachodnie są przez chłopa polskiego wespół z robotnikiem zagospodarowywane i praca ta daje coraz lepsze rezultaty.

Wicepremier Korzycki stwierdził na zakończenie, że sojusz chłopsko - robotniczy trwa i pogłębia się z każdym dniem, czego dowodem są, m. in., wspólne konferencje SL z partiami robotniczymi. „W trzecią rocznicę reformy rolnej chłopi, powiedział ob. Korzycki, zdali przed światem egzamin z pracy i organizacji."

Sukces Polski

na targach w Sztokholmie

WARSZAWA. (SAP) — W sobotę zamknięto w Sztokholmie międzynarodowe targi, które trwały od 23 sierpnia.

Już dziś można powiedzieć, iż na targach w Sztokholmie OSIĄGNĘLIŚMY OLBRZYMI SUKCES. Frekwencja w pawilonach polskich była jedną z największych na całych targach. Nawiązano szereg kontaktów, ZAWARTO WIELE TRANZAKCJI, SPECJALNIE DOTYCZY TO WYROBÓW HUTY „LAURA" I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH. Dużym popytem cieszyły się wanny żelazne i polskiej konstrukcji obrabiarki.

Morderca prez. Starzyńskiego

stanie przed sądem

WARSZAWA — Władze polskie rozpoczęły starania u amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech o wydanie wielkich zbrodniarzy wojennych.

Żądania Polski dotyczą poprzed[illegible]sku komisarza i starosty miejskiego [illegible] gestapo i jest podejrzany o spowodowanie zaaresztowania i zamordowanie bohaterskiego prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego oraz usunięcie z wyższego stanowiska w zarządzie miejskim Niemca Otto, poprawnie odnoszącego się do Polaków.

Wła[illegible] dążą [illegible] sprowadzenia do kraju gen. Doerfflera, kierującego akcją lotnictwa niemieckiego podczas powstania warszawskiego i wyróżnionego za to w specjalnym rozkazie min. lotnictwa III Rzeszy oraz Karola Brandta szefa referatu do spraw żydowskich w gestapo warszawskim, podejrzanego o wybitny współudział w likwidacji warszawskiego ghetta.

Komitet Ekonomiczny

obradował w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Po półtoramiesięcznej przerwie, w dniu 5 bm odbyło się pierwsze, w okresie jesiennym posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. M. in. rozpatrywano plan zaopatrzenia w żarówki i artykuły chemiczne na IV kwartał, oraz plan skupu i rozprowadzenia ziemniaków na okres je[illegible]

Mołotow nie pojedzie do N. Jorku

na otwarcie sesji ONZ

NOWY JORK (PAP) — Sekretariat ONZ podał do wiadomości, że minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow nie przybędzie na sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ, która rozpoczyna się w dniu 16 bm. Na czele delegacji radzieckiej stać będzie wiceminister Wyszyński. Według informacyj z Lake Success pewne jest, że Mołotow nie przybędzie na otwarcie Zgromadzenia Generalnego, natomiast nie wyklucza się możliwości późniejszego [illegible]

USA wstrzymują dostawy węgla

do Anglii

WASZYNGTON (PAP) Poinformowane koła amerykańskie wypowiadają opinię, iż Wielka Brytania nie otrzyma w czwartym kwartale [illegible] węgla ze Stanów Zjednoczonych.

Wydaje się również mało prawdopodobne, aby ładunki zaprojektowane w trzecim kwartale w wysokości kilku tysięcy ton, zostały kiedykolwiek dostarczone.

Decyzja wstrzymania ładunku węgla dla Wielkiej Brytanii została powzięta w tym celu, aby zmusić Anglię do zwiększenia wydobycia węgla w kraju. Amerykanie są zdania, iż Anglia powinna nie tylko zaspokoić swe zapotrzebowanie wewnętrzne, ale musi wznowić eksport węgla celem okazania pomocy przy odbudowie Europy. W Waszyngtonie panuje niezadowolenie z tego powodu, iż rząd brytyjski nie przedsięwziął dotychczas kroków, któreby umożliwiły podwyższenie wydobycia węgla.

Wyrok we środę 10. bm

Ostatnie słowo oskarżonych

w procesie krakowskim

KRAKÓW. — Po zakończeniu przemówień obrońców sąd zarządził [illegible] której zabierali kolejno głos oskarżeni wygłaszając ostatnie słowo.

Osk. Niepokólczycki krótko pro[illegible] sprawiedliwy wymiar kary. Osk. Mierzwa przyznaje, że był zwolennikiem orientacji anglosaskiej, ale w więzieniu dokonał rzekomo rewizji swych poglądów, gdyż zrozumiał, iż anglosasi dążą do odbudowy Niemiec kosztem Polski. „Ognisko, które rozpalają anglosasi pod kotłem niemieckim, doprowadzi w rezultacie do pęknięcia tego kotła, a gorąca lawa wylałaby się na ziemie polskie" — mówi Mierzwa. Oskarżony omawia następnie swą działalność przedwojenną na terenie akademickim i w ramach Stronnictwa Ludowego.

Pozostali oskarżeni: Karczmarczyk, Oslaiń, Langner, Kot, Kowalski, Rałski, Wilczyński i Tumanowicz przyznają się prawie wszyscy do winy i proszą o łagodny wyrok, aby mogli powrócić do normalnego życia. Oskarżony Kunce prosił o uniewinnienie.

Wyrok zostanie ogłoszony we środę przyszłego tygodnia, o godzinie 18-tej.

Socjaliści brytyjscy

wybierają się do Polski

WARSZAWA (SAP) W związku z jesienną debatą parlamentu brytyjskiego na temat planowej gospodarki, wyjeżdża w połowie września z Anglii na kontynent grupa brytyjskich działaczy socjalistycznych, celem zaznajomienia się z gospodarką planową poszczególnych krajów europejskich. Brytyjscy działacze socjalistyczni zamierzają odwiedzić Czechosłowację, Jugosławię, ZSRR oraz Polskę.

Tsaldaris zarządza

cenzurę wojenną

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, w dzienniku urzędowym w Atenach opublikowano w sobotę dekret królewski, który zakazuje publikowania wiadomości o ruchach armii greckiej [illegible] krytyki i komentarzy o operacjach wojskowych.

Adiutant Himmlera

w więzieniu warszawskim

[illegible] WARSZAWA — Amerykańskie władze wydały [illegible] wyższego oficera SS Richarda Pauly. Pauly w roku 1937 pełnił funkcję oficera instruktora SS i przyczynił się niewątpliwie do wyszkolenia w sadyzmie późniejszych zbrodniarzy wojennych.

Z obowiązków swych wywiązywał się doskonale szybko awansował i w czasie wojny pełnił służbę adiutanta w sztabie Heinricha Himmlera. Pauly pracował również w sztabie różnych formacji na froncie wschodnim. Do niewoli został wzięty przez armię amerykańską jako szef sztabu dywizji SS Nibelungen. Podczas swojej bogatej kariery SSowskiej Pauly pełnił również służbę w obozie koncentracyjnym w Oranienburg, Sachsenhausen. Liczni polscy więźniowie tych obozów dostarczą niewątpliwie prokuratorowi obfitego materiału dowodowego [illegible]

Wbrew pogłoskom:

EISENHOWER

nie chce być prezydentem

WASZYNGTON — W związku z pogłoskami, że generał Eisenhower ma kandydować na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, szef sztabu generalnego USA oświadczył osobom ze swego najbliższego otoczenia, że „pragnie przede wszystkim pozostać żołnierzem" [illegible] że osiągnął szczyt swej kariery kiedy został wodzem naczelnym armii sojuszniczej w Europie. Generał Eisenhower zaznaczył, że ma wiele szacunku dla Trumana i nie wyobraża sobie, by mógł prowadzić kampanię wyborczą [illegible]

Ofensywa

powstańców greckich trwa

ATENY — W chwili obecnej armia demokratyczna prowadzi działania zaczepne w całej Grecji. W Tracji zaatakowała ona po raz pierwszy miasto Ksantizawela. w Tesalii opanowała górzyste okolice Ossy, w Macedonii zaś nieustannie atakuje miasto Lerinc. Na Peloponezie partyzanci uderzyli na miasto Lagandzia, zmuszając znajdujące się tam oddziały żandarmów do bezładnej ucieczki.

Dowódca garnizonu wojsk rządowych w Oramie zażądał telegraficznie natychmiastowego wzmocnienia zagrożonego przez partyzantów miasta.

W wielu miejscowościach wojska rządowe uciekają w nieładzie lub poddają się do niewoli. Ludność wyzwolonych miast i wsi wita entuzjastycznie powstańców, wstępując do szeregów armii demokratycznej.

Z ostatniej chwili

Repr. Rob. W-wy — ASC Basel 5:0 (2:0)

Wojsko odbudowuje 2 teatry w stolicy

WARSZAWA.— Zniszczone przez okupanta Warszawa musi być odbudowana wysiłkiem całego narodu. Demokratyczne wojsko polskie wyrasiło chęć wzięcia aktywnego udziału w akcji odbudowy stolicy przez przywrócenie do dawnej świetności teatrów warszawskich" — tak brzmią pierwsze słowa umowy zawartej między Ministerstwem Obrony Narodowej i Zarządem Miejskim m. st. Warszawy.

Odrodzone Wojsko Polskie przystępuje do odbudowy początkowo dwóch teatrów: Teatru Wielkiego (Opery) i Teatru Narodowego. Wojsko Polskie wydzierżawiło od gminy m. st. Warszawy teren obiektów ograniczony ulicami: Plac Teatralny, Marszałka Focha, Trębacką i Wierzbową, celem odbudowy i rozbudowy teatrów. Ministerstwo Obrony Narodowej odbuduje wszystkie budynki teatralne z całkowitym wyposażeniem, jak i urządzenia. Teatr Narodowy ma być oddany do użytku w r. 1948.

Odbudowa obiektów i urządzeń teatralnych odbywać się będzie pod nadzorem Komitetu Odbudowy O[illegible], w skład którego wchodzą przedstawiciele Min. [illegible] rodowej i Gminy m. st. Warszawy. Komitet Odbudowy po zbudowaniu obiektów przekształci się w Komitet Repertuarowo - Eksploatacyjny, który będzie miał charakter doradczy w sprawach, związanych z eksploatacją teatrów.

Umowa została zawarta na 25 lat

W telegraficznym SKRÓCIE

○ **NEW DELHI — W pobliżu Kohot w Pakistanie pociąg wojskowy został napadnięty** przez rebeliantów hinduskich, którzy zabili 20 żołnierzy, tracąc sami 46 zabitych i [illegible]nych.

○ CANBERRA — **Australia [illegible] zakaz importu szeregu towarów z krajów tzw. strefy dolarowej celem zmniejszenia deficytu [illegible] płatniczego.**

○ KAIR — **Wicepremier Egiptu [illegible] Pasza dał do zrozumienia, że jego kraj przeciwny jest planom utworzenia tzw. Wielkiej Syrii** podobnie stoi na stanowisku samodzielności poszczególnych państw arabskich.

○ LONDYN — **Brytyjskie ministerstwo skarbu zakupiło od rządu australijskiego 150.000 uncyj złota, co powiększy rezerwę złota w Banku Angielskim.**

○ **BELGRAD — Rzecznik Jugosławii oskarżył Austrię o prowadzenie polityki germanizacyjnej wobec Słoweńców w Karyntii.**

○ **TEHERAN — Władze irańskie straciły jednego z czołowych przywódców ruchu demokratycznego w Azerbejdżanie Baba El Vivi.**

○ **PARYŻ — Czterej Muzułmanie, członkowie Rady Republiki zrzekli się swoich mandatów** na znak protestu przeciw uchwaleniu nowego statutu, ograniczającego ekonomiczne prawa Algieru.

○ HAGA — **Hubertus v. Mook, gubernator Indyj Holenderskich** odleciał z Hagi do Nowego Jorku, gdzie przedyskutuje z władzami ONZ sytuację w Indonezji.

○ **BERLIN — W Berlinie wybuchła epidemia paraliżu dziecięcego, która dotychczas pochłonęła 47 ofiar. Epidemia rozszerza się i zanotowano 499 zachorowań.**

○ WASZYNGTON — Następca generała Eisenhovera, który w styczniu przyszłego roku ustępuje ze stanowiska szefa sztabu **USA** zostać gen. Mark Clark, były dowódca armii amerykańskiej we Włoszech i Austrii.

List tow. tow. Nenni i Basso

do tow. premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA. Przywódcy włoskiej partii socjalistycznej, tow. tow. Nenni i Basso, opuszczając Polskę, wystosowali do tow. premiera Józefa Cyrankiewicza [illegible], w którym m. in. oświadczają:

„Drogi Towarzyszu!

Pragniemy wyrazić Centralnemu Komitetowi PPS, komitetom wojewódzkim powiatowym oraz wszystkim towarzyszom, z którymi byliśmy w kontakcie, jak najżywsze podziękowanie za braterskie przyjęcie, z jakim się spotkaliśmy.

To, co tu ujrzeliśmy, potęguje nasz podziw dla bohaterskiego narodu polskiego, dla polskiej klasy robotniczej, dla Polskiej Partii Socjalistycznej. Jesteśmy szczęśliwi, że byliśmy w stanie stwierdzić, że Polska Partia Socjalisty czna spełnia swoją funkcję rewolucyjnej przewodniczki proletariatu, umiejąc realizować jednolity front klasy robotniczej i jedność wszystkich sił demokratycznych awangardy. Płodnej współpracy PPS z PPR, SL i SD i innymi postępowymi demokratami, zawdzięcza Polska wielkie sukcesy na polu odbudowy i przebudowy gospodarczej oraz na polu odrodzenia państwa i demokracji. Istnieje szczególna, polska droga do Socjalizmu, którą wskażemy naszym towarzyszom i Międzynarodówce, jako drogę, zasługującą na gruntowne poznanie i najgorętszy podziw".

23 dni czarnej rozpaczy wskutek malejącego wydobycia węgla w Anglii

LONDYN. Trwający od 23 dni strajk górników w południowym Yorkshire, proklamowany na znak protestu przeciwko zwiększeniu normy dziennego wydobycia węgla, zatacza coraz szersze kręgi. W chwili obecnej strajkuje około 40 tysięcy górników. 38 kopalń z tym, że 13 kopalń unieruchomionych jest tylko częściowo. Straty, spowodowane strajkiem, wynoszą conajmniej 40 tysięcy ton węgla dziennie.

Strajk górników może spowodować [illegible] zabudzenia [illegible] normalnej pracy przemysłu [illegible]. Wobec [illegible] relacji, [illegible] węgla niektórych przedsiębiorstw przemysłowych w północno-wschodniej części Anglii wystarczą zaledwie na jeden tydzień. Minister opału Emanuel Shinwel, który odpowiada za realizację planu państwowego wydobycia 200 milionów ton węgla w roku 1947, ma przerwać urlop, by odbyć w piątek konferencję z przedstawicielami państwowego urzędu węglowego.

Co kryje się za „przyśpieszeniem" pomocy

Nowy manewr Marshalla

WASZYNGTON. — Min. Marshall odbył wczoraj szereg konferencyj z ekspertami Departamentu Stanu w sprawie modyfikacji swego planu pomocy dla Europy. Ogólne zniechęcenie, panujące w krajach Europy Zachodniej, których opinia publiczna jest rozczarowana niejasnością amerykańskich obietnic, pogarszająca się sytuacja gospodarcza W. Brytanii, Francji i Włoch skłania ją Marshalla do rozważenia możliwości udzielenia szybkiej pomocy jeszcze przed zwołaniem zwyczajnej sesji Kongresu USA.

Po powrocie prez. Truman z Rio de Janeiro całe zagadnienie zostanie jeszcze raz omówione między prezydentem a min. Marshallem.

PARYŻ. — „Humanite" nazywa ostatnie posunięcia Marshalla i Lovetta w sprawie rzekomego przyśpieszenia pomocy amerykańskiej dla Europy manewrem, który [illegible] na celu uratowanie obecnego gabinetu Ramadiera, walczące[go] z trudnościami gospodarczymi.

Z rąk W. Brytanii w ręce USA

przeszła kontrola produkcji Ruhry

WASZYNGTON. Ze źródeł oficjalnych Amerykańskiego Ministerstwa Wojny donoszą, **że Amerykanie przejmą dotychczasową organizację brytyjską, sprawującą kontrolę w północnej części Zagłębia Ruhry.**

Nowa organizacja nazywać się będzie „Amerykańsko - Angielska Grupa Kontrolna". Prace Grupy Kontrolnej będą szły po linii wyznaczonej przez decyzje Konferencji w sprawie Zagłębia Ruhry.

Departament Wojny podaje, że osiągnięto porozumienie co do wysłania około 100 tysięcy [illegible] stali amerykańskiej, przeznaczonej dla kopalń Zagłębia Ruhry. Czynniki oficjalne Departamentu Wojny wyrażają nadzieję, iż produkcja węgla w Zagłębiu Ruhry pokryje koszty tej stali.

Generał Halder na wolności

NORYMBERGA. Przedstawiciel amerykańskiego wydziału prasowego przy Trybunale w Norymberdze zakomunikował, że generał Franz Halder, były szef sztabu armii niemieckiej, przestał być jeńcem wojennym. **Halder został** zatrudniony w departamencie historycznym dowództwa armii amerykańskiej na terenie Europy w Neustadt, w pobliżu Kassel.

Halder był zwolniony z Wehrmachtu w roku 1942 i zesłany do obozu koncentracyjnego, gdzie przebywał do roku 1944; gdy armia amerykańska zatrzymała Haldera, skonfiskowano mu pamiętnik, który służyć będzie jako materiał obciążający w czasie procesów niemieckich przestępstw wojennych.

Żądanie śledztwa w sprawie doktryny Trumana

NOWY JORK. Członek Izby Reprezentantów ze stanu Ohio Bender, ogłosił list otwarty do przewodniczącego komisji budżetowej Izby Reprezentantów, w którym **domaga się przeprowadzenia szczegółowego śledztwa w sprawie doktryny Trumana i pomocy dla Grecji i Turcji. Bender w liście swym oskarża administrację waszyngtońską o świadome zaognianie sytuacji międzynarodowej w celu utrzymania Trumana i partii demokratycznej przy władzy w roku przyszłym (kiedy odbędą się wybory) „jako leaderów, których nie wolno porzucać w okresie wojennym".**

Koniec dolarów — i co potem?

LONDYN. Jak donosi Agencja Reutera, *W. Brytania wycofała ostatnie 150 milionów dolarów pożyczki amerykańskiej.*

Od dziś amerykańska pożyczka dla W. Brytanii jest wyczerpana.

Pozostaje tylko suma 400 milionów dolarów, zamrożonych na czas nieokreślony wskutek zawieszenia konwersji funta szterlinga na dolary.

Godziwe honoraria dla adwokatów

ustalają Biura Społecznej Pomocy Prawnej

WARSZAWA. **W celu uregulowania i unormowania sprawy honorariów adwokackich oraz w celu udostępnienia pomocy prawnej szerokim warstwom ludności, powstają przy każdej Okręgowej Radzie Adwokackiej — Biura Społecznej Pomocy Prawnej.**

Biuro takie w Warszawie określiło wysokość stawek za poszczególne czynności adwokackie. I tak np **za sprawę rozwodową klient płacić będzie — jeśli strony są zgodne — od 3 do 5 tys. zł.,** w wypadku istnienia sporu między małżonkami — od 5 do 15 tys. zł.

W sprawach przed **władzami** [illegible] **w I instancji** [illegible] **kiuje się honorarium od 600 zł do 2.000 zł.** Za czynności **związane ze stwierdzeniem** zgonu adwokat może pobrać od 1 do 3 tys. zł. Za prowadzenie sprawy w I instancji jeśli wartość przedmiotu sporu waha się w granicach od 10 do 25 tys. zł adwokat może żądać honorarium w granicach od 1.200 do 2.000 zł.

Osoba potrzebująca pomocy prawnej będzie się zgłaszała do Biura Społecznej Pomocy Prawnej, gdzie wpłaci [illegible] opłatę tytułem kosztów manipulacyjnych, po czym zostanie skierowana do adwokata, stosownie do specjalności.

Należy podkreślić, iż instytucja ta nie posiada żadnego charakteru [illegible] **rytatywnego, a** służyć ma jedynie sprawie godziwego **stosunku między adwokatem a klientem.**

Dzieci polskie

[illegible] wycieczce [illegible] ZSRR

WARSZAWA. Dzieci polskie, które przebywają na wczasach w Arteku na Krymie, zaproszone zostały na wycieczkę po Zw. Radzieckim. W czasie wycieczki dzieci zwiedzą Moskwę oraz szereg innych miejscowości Zw. Radzieckiego.

Powrót dzieci do kraju nastąpi dopiero w połowie [illegible].

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

LE P[illegible]AIRE

[illegible]

„Kwestią rozstrzygającą pozostaje nadal zagadnienie powszechnego bezpieczeństwa. Tylko Wielka Czwórka może znaleźć rozwiązanie tego problemu. Jej zgoda jest niezbędna dla poddania całości przemysłu niemieckiego, a w szczególności przemysłu reńsko - westfalskiego skutecznemu systemowi kontroli i ograniczeń. Jest koniecznym ustanowienie w Zagłębiu Ruhry międzynarodowego organu administracji i kierownictwa gospodarczego, który według jednomyślnej opinii Francji stanowić będzie istotny i niezbędny instrument bezpieczeństwa Europy. Charakterystycznym jest, że to co było początkowo tylko sugestią ze strony socjalistów francuskich staje się obecnie czynnikiem w podłożu wspólnego węzła narodowego.

Opory wobec takiego rozwiązania nie pochodziły dotychczas ze strony radzieckiej, ale ze strony brytyjskiej, a nade wszystko amerykańskiej. Ostatnie komentarze prasy bryt. wyraźnie świadczą o tym, że następuje tam znaczna ewolucja. W tej mobilizacji zamiarów i nastrojów widzę najważniejszy moment. Teraz wspólny front opinii francuskiej i brytyjskiej powinien wspólnie w tym kierunku oddziaływać na opinię amerykańską przy równoczesnej jak najusilniejszej współpracy obu [illegible]".

Leon Blum powołuje się na komentarze prasy angielskiej o niedawnej konferencji londyńskiej w sprawie przemysłu niemieckiego i stwierdza:

„Prasa angielska uważa żądania francuskie (zwiększenie dostaw węgla i koksu niemieckiego i gwarancyj, iż potencjał zwiększ[enia] produkcji nie zmieni się w potencjał agresji przyp. red.) za [illegible] wyraża zat. że dru[g]a strona odpowiedziała na nie serdecznymi niewątpliwie zapewnieniami, ale pozbawionymi istotnej treści".

Leon Blum nie przyznaje tego, [illegible] jasnym jest, że Francja przegrała wielką bitwę o Ren, Ruhrę i Westfalię. Francja spróbuje się odegrać, co zresztą leży w interesie Europy w listopadzie w Londynie na konferencji „Wielkiej Czwórki". Na konferencji tej:

„Cały wysiłek przygotowawczy winien być skierowany i scentrowany ku jednemu celowi: kontrola i zawiadywanie zagłębiem reńsko - westfalskim na zasadzie „międzynarodowego unarodowienia".

Pod taką ostateczną konkluzją podpisze się chętnie cała Europa. Podpisze się również i Polska. Wydaje się jednak, że wspólny [illegible] francusko - brytyjski nie wystarczy jako środek do osiągnięcia tego celu, gdyż Brytyjczycy już w Londynie w momencie rozstrzygającym opuścili Francję i pod naciskiem dolarowej dyplomacji czynią to samo po raz drugi w stosunku do Naturalnym sprzymierzeńcem Francji jest kto inny — ZSRR, który ustosunkowywał się zawsze pozytywnie do międzynarodowej kontroli Ruhry. Przyznał to Leon Blum wyraźnie.

Dlaczego więc szuka sprzymierzeńców na „księżycu" gdy ma ich w Europie?

87 zdemobilizowanych w polskim obozie uchodźczym

HAMBURG. Oficjalny komunikat brytyjski donosi o aresztowaniu 87 osób w obozie polskich uchodźców w pobliżu Kilonii. Aresztowania zostały przeprowadzone przez policję niemiecką i wojsko angielskie.

42 osoby poszukiwane były przez władze za posiadanie towarów należących do sojuszników. Policja wykryła także w obozie tajną „bimbrownię".

Dr Antoni Listowski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Gdy chłopski pług zaczął krajać pańską ziemię

W III rocznicę reformy rolnej

Trzy lata mija w dniu 7 września od dnia wydania dekretu PKWN o reformie rolnej. Znaczenie tego dekretu jest olbrzymie.

Przez dwadzieścia lat Polski przedwrześniowej parcelowano a wóz ówczesnej reformy grzązł coraz głębiej w papierkach biurokratycznych i zagrzązłby do reszty.

Dekret był aktem rewolucyjnym — innym być nie mógł. Należało tu jednym cięciem zlikwidować pewne mity i pewne siły obskuranckie, które szukały oparcia w tym micie. Należało szybko [illegible] i wyczyścić drogę dla nowego układu stosunków rolnych w Polsce.

W tym może, a nie w cyfrach ilości morgów, które przeszły w ręce chłopskie, mieści się, moim zdaniem, główne znaczenie dekretu.

We wrześniu 1944 r. a wreszcie w maju 1945, chłopski pług zaczął krajać pańską ziemię. Wieś stała się jednolicie chłopska. Hasło „ziemia dla ludu" — hasło, o które uparcie walczył chłop, zostało zrealizowane.

Reforma rolna — to ostateczne zniknięcie z powierzchni życia przeżytkowej formy „dworu". Stało się to szybko i właściwie bez wstrząsów. Było to najlepszym dowodem, że dwór był u nas przeżytkiem — jako przeżytek był hamulcem, kłodą na drodze do rozwoju wsi. Nie tylko z punktu widzenia morgów — bo nikt nie łudził się, że likwidacja dworów zniesie przeludnienie wsi, pozwoli na pełne upełnorolnienie i skasowanie karłowatych gospodarstw: ale przede wszystkim dlatego, że dwór był ostatnią ostoją szlachelczyzny [illegible] dłużeniem fikcji, że chłop to szara masa, a ziemianin — elita. Wiemy, że tak nie było. Byli ziemianie, którzy gospodarowali dobrze — ale nie dlatego, że należeli do „elity", dlatego, że mieli przygotowanie fachowe. Wiemy, że byli tacy, co gospodarowali źle. Kulturalnie — ta była warstwa raczej martwa. Ogłada, czy wyrobienie towarzyskie — [illegible] nie było tak powszechne, a [illegible] sło stosowane tylko wobec „[illegible] ich" — a wreszcie czy to takie ważne?

Zainteresowania intelektualne — to nie znamionowało tych ludzi. A więc może znaczenie gospodarcze? Były okolice gdzie dwory były rzadkie — wpływ dworu był tam żaden, a gospodarka chłopska nie gorsza. Tam, gdzie dwory były liczne — wpływ był ujemny. Dwór interesował się wsią przede wszystkim z punktu widzenia taniej robocizny.

Dwory nie wpływały też na podniesienie kultury rolnej [illegible] chłopów. Postęp na wsi szedł [illegible]nymi drogami — poprzez pisma rolnicze, przysposobienie, szkołę, instruktorów.

Dla właściwego rozwoju społeczeństwa i państwa koniecznym jest usuwać w porę to, co [illegible] przeżytkiem.

Niektórzy woleli — skrzywdzono ludzi! — Bądźmy szczerzy, czy naprawdę? Nikt byłym ziemianom w Polsce nie odmawia [illegible] prawa do życia, ani prawa do pracy — ani pełnego udziału w budowie Nowej Polski. Natomiast, że zejście ich ze sceny jako warstwy, nie wywołało żadnego wstrząsu, to jest najlepszym dowodem ich kulturalnej martwoty. Właśnie sprawiedliwość wymagała, aby zniknęły resztki tego systemu, w którym człowiek mógł być tylko „duszą", a [illegible] człowiekiem.

Drugim skutkiem reformy [illegible] zniknięcie średniej i większej gospodarki kapitalistycznej ze wsi.

W większych majątkach ziemskich właściciel był przedsiębiorcą, ziemia i jej płody towarem. Fornal — siłą najemną. Właśnie aspekt społeczny bytowania fornala był gorszy, niż karłowatego chłopa, niż robotnika w najgorzej płatnej fabryce. Fornal był pariasem, żyjącym w kręgu „dziedzica", bez żadnych szans awansu społecznego. Chyba na karbowego — bez czapki stojącego w przedpokoju „jaśnie pana" w oczekiwaniu na dyspozycje.

W wyniku reformy 110.190 rodzin fornalskich uzyskało własne warsztaty rolne o przeciętnej powierzchni nadziału 5,4 ha.

Poza tym ponad 49.000 rodzin bezrolnych, 68.107 gospodarzy karłowatych 102.964 — małorolnych i 21.619 średniorolnych nadzielono ziemią.

Przeszło 2 miliony ha przeszło [illegible] ręce chłopskie.

Stworzono podstawy nowego ustroju, stworzono podstawy dla wsi jutrzejszej. Budować jutro można wtedy, kiedy znika to, co było zmorą przeszłości, to, co by to zawadą na drodze do rozwoju.

Reforma rolna, ten konieczny akt rewolucyjny — to pierwszy etap na drodze przebudowy ustroju rolnego — za nim przyjdą — idą już następne — odbudowa zniszczonej wojną gospodarki rolnej i kolonizacja wewnętrzna. Intensyfikacja a mechanizacja rolnictwa. Uspołecznienie zarówno zbytu poprzez rozwój spółdzielczości jak i techniki produkcji poprzez rozwój metod pracy zespołowej.

Bo gospodarstwo rolne jest dobrem wspólnym, i jako takie powinno być jak najlepiej zagospodarowane i wyzyskane — jest to konieczne zarówno z punktu widzenia społeczeństwa i państwa, jak i dla dobra człowieka — rolnika, który pracuje na ziemi i któremu ziemia powinna dać to wszystko, co umożliwi mu podnoszenie się na coraz wyższy poziom materialny i kulturalny.

ZBRODNIE RKFDV, VOMI i RUSHA

należy rejestrować w Polskim Zw. Zachodnim

Urząd Generalnego Prokuratora dla Zbrodni Wojennych w Norymberdze prowadzi dochodzenia, dotyczące przestępstw wojennych dokonanych przez następujące organizacje:

„RKFDV" (Reichskomisser für die Festigung des Deutschen Volkstums), „VOMI" (Volksdeutsche Mittelstelle), „RUSHA" (SS Rasse und Siedlungshauptmann), i „Lebensborn e V".

W celu zebrania dodatkowego materiału dowodowego przeciwko głównym oskarżonym którzy w październiku br. odpowiadać będą przed Trybunałem Międzynarodowym w Norymberdze za swą zbrodniczą działalność w krajach podbitych przez Niemcy, a zwłaszcza w Polsce, Urząd zwraca się z apelem o dostarczanie konkretnych dowodów zbrodniczej działalności w formie oryginałów niemieckich orzeczeń czy też w formie własnych oświadczeń z zaręczeniem w miejsce przysięgi.

Wspomniany materiał dowodowy i oświadczenia należy składać w Obwodach lub Kołach PZZ, a w wypadkach braku ich w Powiatowych lub Gminnych Radach Narodowych. Obwody lub Koła PZZ, powiatowe czy gminne Rady Narodowe zechcą zebrany materiał przesłać pod adresem — Zarząd Śląsko Dąbrowskiego Okręgu P. Z. Z. w Katowicach ul. Powstańców 43 tel. IV.

P. Z. Z. zwraca się tą drogą również do duchowieństwa wszystkich wyznań o wyzyskanie im dostępnych środków powiadomień, czy to ogłoszeń pisemnych czy ambon w celu rozpowszechnienia tego apelu. Podobnie liczymy na współpracę Władz Szkolnych, Nauczycielstwa i Rad Rodzicielskich.

Należy zgłaszać przede wszystkim:

1. wypadki ukarania śmiercią czy osadzenia w obozie koncentracyjnym lub w więzieniu za niewypełnienie kwestionariusza niemieckiej listy narodowej (Fragebogen zur Deutschen Volksliste),
2. wypadki przymusowego germanizowania po dokonanym badaniu rasowym (Wiedereindeutschung),
3. wypadki ukarania śmiercią, czy osadzenia w obozie koncentracyjnym, czy w więzieniu za opór przed włączeniem do niemieckich sił zbrojnych (Wehrmacht), broni SS (Waffen SS), niemieckiego frontu pracy (Deutsche Arbeitsfront), i. t. p.
4. wypadki wymierzania przez niemieckie władze sądowo-policyjne kary śmierci na Polakach za stosunek płciowy z Niemkami
5. [illegible]
6. wypadki zastosowania w stosunku do ciężarnych Polek sztucznego poronienia w celu utrzymania ich zdolności roboczej i osłabienia narodowości polskiej,
7. wypadki odbierania matkom Polkom (robotnicom w Niemczech) urodzonych dzieci i po dokonanym badaniu rasowym oddawanych pod opiekę NSV w celu germanizacyjnym,
8. wypadki przymusowego uprowadzania ludności etnicznie niemieckiej ale spolszczonej z jej dotychczasowych terenów zamieszkania (Wołyń, Galicja, Chełmszczyzna) i przymusowego osiedlania jej na gospodarstwach po Polakach wysiedlonych ze Śląska,
9. wszelkie wypadki przymusowego pozbawiania majątku i wysiedlania Polaków ze Śląska i przekazanie ich majątków „Haupttreuhandstelle Ost".

(Dokończenie na str. 4)

Z naszego stanowiska

III Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych

W dniu dzisiejszym zostaje otwarty w Szczecinie trzeci Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych. Corocznie zwoływane przez Ministra Przemysłu zjazdy te mają swój specjalny charakter i budzą zainteresowanie całej Polski. Z roku na rok obserwujemy stałe postępy w rozwoju życia gospodarczego na nowych terenach, coraz mocniej zespalają się one z Macierzą.

Na zjazdach tych omawia się dotychczasowe osiągnięcia i wytycza się dalsze plany programowych rozwiązań. Przemawiają [illegible] nas statystyką podawanych cyfr i porównaniem rezultatów. Nie trzeba jednak zapominać, że pobudzają one również bodźce psychiczne zarówno w ludziach, którzy bezpośrednio wykonują określone zadania, w kierownikach pracy oraz jej wykonawcach, jak również i w całym narodzie, który stopniowo coraz bardziej zaczyna pojmować, że w Polsce dokonują się olbrzymie przemiany, w których przeprowadzeniu Ziemie Odzyskane mają odegrać olbrzymią rolę.

Pierwszy zjazd odbył się w Jeleniej Górze, drugi we Wrocławiu, trzeci został zwołany do Szczecina. Są to równocześnie poważne etapy pracy trudnej, wymagającej niezwykłej energii i pomysłowości, zaparcia się i nie szczędzenia sił, poświęcenia i wiary.

Największe wątpliwości powstawały w Jeleniej Górze. Kiedy z oficjalnych sprawozdań słyszało się ile popełniliśmy błędów, jak bardzo nieraz zawodzili ludzie, jak mizernymi dysponowaliśmy środkami, jak ogromne zadania stały do wykonania — to ludzie słabej wiary pytali, co dalej?

Odpowiedź pozytywną dała realizacja wskazań ustalonych w Jeleniej Górze. Rzucono pierwsze kadry fachowców, utworzono Fundusz Inwestycyjno-Obrotowy Ziem Odzyskanych, zrealizowano postulat odbudowy Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu, uruchomiono dziesiątki i setki większych i mniejszych zakładów przemysłowych. Zerwano z tymczasowością, stworzono określony program działania.

Dlatego też na następnym zjeździe we Wrocławiu dokonano imponującego przeglądu uzyskanych rezultatów, rozszerzono programy działania, przystąpiono do realizacji włączenia Ziem Odzyskanych w całokształt naszej gospodarki narodowej, co znalazł swój wyraz na naszym planie 3-letnim.

W Szczecinie znowu nastąpi podsumowanie rezultatów i wydaje się nam, że już w najbliższym [illegible] gospodarstwie polskim będziemy mówili jako o zamkniętej całości. Proces szrastania się Ziem Odzyskanych i Ziem Dawnych poczynił ogromne postępy. Widoczne to jest już nie tylko dla [illegible] bezpośrednio zainteresowanych, ale nawet dla odwiedzających nas tak licznie cudzoziemców. Dzisiaj dziennikarze anglosascy podnoszą w swych pismach nie tylko niebywałe tempo odbudowy Ziem Odzyskanych, ale z dużym uznaniem mówią nawet o naszych sukcesach na tym terenie [illegible] polu kulturalnym. Uzyskane rezultaty i powiązania z resztą Polski nie są już przez nich nie tylko kwestionowane, ale przytaczane są jako wzór dla innych państw i narodów.

Przyjrzyjmy się, co na te tematy mówią suche cyfry. Oto dane dotyczące ilości uruchomionych zakładów pracy:

31. 8. 45	3.020	413	13.6 proc.
30. 6. 46	[illegible]	[illegible]	26.5 proc.
30. 6. 47	3.442	[illegible]	35.2 proc.

Należy przy tym wyjaśnić, że zmniejszenie ilości czynnych w Polsce zakładów pracy wynika z planowo przeprowadzonym łączeniem mniejszych lub bardziej zniszczonych.

Podobnie imponująco przedstawia się stały wzrost zatrudnienia:

	cała Polska	Ziemie Odzyskane	[illegible]
31. 8. 45	441.057	75.285	17.0%
[illegible]. 6. 46	850.833	208.393	24.2%
30. 6. 47	1.048.043	304.395	29.0%

Przy omawianiu tych cyfr należy odrazu zaznaczyć, że w międzyczasie następowało stałe usuwanie Niemców z Ziem Odzyskanych, a zastępowanie ich fachowcami Polakami.

31. 8.45	14.421	60.488	80.7
31. 6. 46	195.030	35.482	[illegible]
31. 6. 47	279.387	21 344	[illegible]

Równocześnie stale wzrasta rola Ziem Odzyskanych w ogólnopolskiej produkcji przemysłowej. W sierpniu 1945 r. jej udział wynosił tylko 11.1 proc., w czerwcu 1946 r. — 19.2 proc., a w czerwcu bieżącego roku — 21.9 proc.

Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że Ziemie Odzyskane są wyłącznymi dostawcami pewnych artykułów. Tak np. niektóre typy obrabiarek, liczniki i zegary elektryczne, lampy i aparaty radiowe są wytwarzane wyłącznie na Ziemiach Odzyskanych.

W Szczecinie nastąpi podsumowanie uzyskanych rezultatów i ustalenie dalszego kierunku [illegible]. Wybór miejsca i potrzeby chwili podyktują niewątpliwie rozszerzenie dotychczasowych tematów z poważnym uwzględnieniem spraw portowych i żeglugi śródlądowej.

W pracy naszej stawiamy wybitnie na człowieka. Nasz aparat administracyjny nie jest jeszcze doskonały, wzory organizacyjne nie są jeszcze dostatecznie wypracowane, ale uparty i nieustępliwy jest w Polsce świat pracy. Niezależnie od przeszkód i trudności, niezależnie od braków i potrzeb.

Ziemie Odzyskane mają w naszym gospodarstwie narodowym odegrać wielką rolę. Ich potencjał przemysłowy ma nam posłużyć do rozbudowy gospodarczej okolic Sierpca, Łomży i Sandomierza, Kielc, Lublina i Białegostoku. W nowej polskiej rzeczywistości nie chcemy bowiem tolerować przedwojennego podziału na Polskę A i B. Nie chcemy tworzyć wysp szczęśliwości, chociażby nie były nawet dość rozległe.

Walczymy o rozwój całego kraju, o podniesienie poziomu życia dla wszystkich ludzi pracy w Polsce. Rozumie to polski robotnik, technik i inżynier. Oni wiedzą, że wielka gra idzie nie o premie doraźne, ale o szczęśliwy los całej Polski.

I dlatego są tak uparci w swych wysiłkach i dlatego nasze osiągnięcia są tak duże, że wzbudzają podziw zagranicy.

Co nam dała akcja oszczędnościowa

w zużyciu węgla w przemyśle i na kolei?

Swego czasu podjęta została akcja oszczędnościowa w zużyciu węgla w przemyśle i na kolei. Nastąpiło to wobec faktu znacznie większego zużycia węgla w przemyśle w porównaniu z okresem przedwojennym i stanem produkcji, oraz na kolei, biorąc pod uwagę ilość parowozów i przebyte kilometry.

Naturalnie, że oprócz pewnego znacznego marnotrawstwa w tej dziedzinie istnieją i przyczyny obiektywne, niezależne od przemysłu, ani od kolei.

Wystarczy bowiem nadmienić, że powodem większego zużycia węgla na kolei jest, między innymi, fatalny w pierwszym okresie stan lokomotyw. Węgla na złym palenisku spala się bowiem o wiele więcej, niż normalnie. Także samo prowadzone w zakładach przemysłowych remonty wymagają spalania większej ilości węgla bez efektu produkcyjnego.

W każdym jednak razie istnieje u nas pewne marnotrawstwo w tej dziedzinie i dlatego akcja oszczędnościowa była konieczną.

Jak już zaznaczyliśmy uprzednio, korzystając z rozmowy z naczelnym dyrektorem Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, ob. Grychowskim, której to instytucji powierzono przeprowadzenie tej akcji, zwróciliśmy się o przedstawienie nam wyników dotychczasowych w tej dziedzinie.

O[illegible], jak [illegible] w [illegible] Grychowskiego:

Zainicjowana pod koniec ubiegłego roku akcja oszczędnościowa w zużyciu węgla w przemyśle i na kolei jest prowadzona przez kontrolę zakładów przemysłowych pod względem ilości i jakości zużywanych sortymentów.

Odnośnie zużycia paliwa przez PKP działa osobna komisja, powołana do kontroli gospodarki paliwem.

Wynik powyższej akcji jest pozytywny, o ile się zważy, że według planu zbytu na rok 1947, zarówno przemysł, jak i kolej otrzymują nieco więcej paliwa, niż wykazują cyfry zużycia za r. 1946, podczas gdy praca kolei uległa znacznemu zwiększeniu, a rozmiar produkcji przemysłowej w porównaniu do ub. r. zwiększył się niewspółmiernie.

Na tle niniejszego wyjaśnienia ciekawą jest cyfra zbytu węgla na cele produkcyjne, przewidującą zużycie na rok 1947 w wysokości 20.599.5 tys. ton, wliczając własne zużycie techniczne przemysłu węglowego. Oznacza to wzrost do roku ubiegłego o 125.3 tys. ton, czyli o 17.8 proc. W cyfrze tej mieści się 1.234.5 tys. ton przyrostu zużycia własnego kopalń, co uzasadnione jest zwiększonym wydobyciem i projektowanym silniejszym wykorzystaniem elektrowni kopalnianych.

Dla komunikacji plan zbytu na rok 1947 przewiduje 6.380 tys. t. (bez deputatów węglowych), co wykazuje nadwyżkę w stosunku do roku 1946 zaledwie 363.3 tys. t., a więc tylko 6 proc.

Ponad to w przemyśle uwydatnia się wynik akcji oszczędnościowej odnośnie konsumcji sortymentów grubych przez przechodzenie do konsumcji sortymentów średnich i miałowych w stopniu o wiele większym, niż w roku ubiegłym.

Przydział sortymentów, zużywanych w kotłowniach kopalnianych, spadł z 30.2 proc. w styczniu 1946 r. do 22.3 proc. w grudniu 1946 r., natomiast udział odpadków podniósł się z 12.3 proc. do 20.1 proc., a w elektrowniach kopalnianych udział węgla sortowanego uległ redukcji na przestrzeni 1946 r. z 17 proc. w styczniu do 9.7 proc. w grudniu przy równoczesnym wzroście odsetku spalanych odpadków z 6.6 proc. do 12.1 proc.

Jest zrozumiałe, że to przesuwanie się do najgorszych gatunków wpływa oczywiście na pewne tonażowe zwiększenie zużycia węgla.

Plan zbytu na rok 1947 zmierza w pierwszym rzędzie do akcji, mającej na celu zapobieżenie marnotrawieniu przede wszystkim wysoko wartościowych sortymentów tam, gdzie istnieją urządzenia cieplne, pozwalające na spalanie gorszych gatunków węgla.

Cały przyrost przewidywanego zużycia węgla przez przemysł obraca się w sortymentach gorszych. Może to mieć swój wpływ na silniejsze zużycie węgla w ogóle, ale przejście przemysłu na niższe gatunki węgla jest koniecznością z uwagi na ich stały przyrost, ze względu na wzrost wydobycia i trudność w ulokowaniu całej nadwyżki na rynkach zagranicznych.

T. L.

ZBRODNIE ...

(Dokończenie ze str. 3)

Zeznający powinni podać jak najdokładniejszy adres. Zeznania muszą być ścisłe, ewentualnie poparte dalszymi świadkami i dokumentami. Zeznający do pkt 1, 2, 3 mogą być powołani na świadków przed Trybunał Międzynarodowy do Norymbergi.

W ósmą rocznicę rozpętania najpotworniejszej w dziejach świata wojny wzywa się wszystkich dotkniętych zbrodniczą działalnością [illegible] wstępie wymienionych organizacji niemiecko-hitlerowskich o jak najrychlejsze zgłaszanie się w kołach i obwodach PZZ lub w powiatowych czy gminnych Radach Narodowych i prosi wszystkie instytucje władze i urzędy o intensywne współdziałanie w zbieraniu świadków i dokumentów, przyczym podkreśla się pilność sprawy.

Materiał powinien znaleźć się w Okręgu PZZ w Katowicach ul. Powstańców 43 do 20. bm. aby mógł [illegible] dalej na czas przekazany.

TO i owo

OKUPACJA A LA ANGLAISE.

Wyobraźmy sobie, że „bitwa o Wielką Brytanię" została w lecie 1940 r. przegrana. Pancerne hordy Hitlera zdołały wylądować i po krótkich walkach zająć Wyspy Brytyjskie. Dla Anglików rozpocząłby się długi okres niemieckiej okupacji...

Fantazja? Zapewne, choć we wrześniu 1940 r., gdyby Hitler odważył się uderzyć, inwazja miała wielkie szanse powodzenia. „Czerwony dziekan" dr. Johnson ujawnił kilka dni temu, jak Churchill w pewnym momencie w czasie wygłaszania przez radio do narodu brytyjskiego swej słynnej mowy, w której groził Niemcom w razie lądowania niezłomnym oporem brytyjskim, zakrył dłonią mikrofon i mrugnąwszy porozumiewawczo do obecnego w studio Dziekana, szepnął: „Będziemy rzucać w nich butelkami od piwa, bo innej broni nie mamy".

Butelki od piwa nie pomogłyby i dlatego Noel Coward napisał sztukę „Peace in our time" — „Pokój naszych czasów", w której daje obraz Anglii pod okupacją.

Anglicy nie lubią zbyt silnych wzruszeń. Dlatego zapisują na kredyt Cowarda, że jego sztuka stoi wyżej od „opowieści i dramatów, mających za temat okupację w Polsce, życie w obozach koncentracyjnych, ruch oporu, intrygi i brutalność hitlerowców".

Sztuka Cowarda i reakcja publiczności brytyjskiej ukazują jedną smutną prawdę: Anglicy nie rozumieją, czym są Niemcy i czym potrafią być. Brak im wyobraźni: okupację niemiecką traktują, jako chwilowe zło. Przypomina się anegdotka, którą opowiadał ktoś, kto właśnie powrócił z Anglii. Na pytanie owego Polaka: „Jakbyście dali sobie radę z niemieckimi okupantami?" angielski „man in the street" odpowiedział dosłownie: „Zamknęlibyśmy sklepy i nie sprzedawalibyśmy im żywności". Przeciętny Anglik nie wierzył, by wśród ludności W. Brytanii znaleźli się quislingowie, mimo, że Mosley i jego kompani mieli już w kieszeniach nominacje na gauleiterów Londynu. Przeciętny Anglik nie czytał tajnych instrukcyj OKW z lipca 1940 r.: „Richtlinien fur die Besetzung von G. Britanien".

Szkoda! Ręce opadają...

PUWF i PW przydzielił lokale

dla szeregu związków w Warszawie

WARSZAWA. W związku z ogromnymi trudnościami lokalowymi w Warszawie szereg państwowych i okręgowych związków sportowych nie posiadało dotychczas żadnych lokali sportowych, albo też mieściło się w lokalach zupełnie nieodpowiednich, kątem po różnych instytucjach, prywatnych mieszkaniach itp.

W [illegible] trudności przyszedł [illegible]kom z pomocą PUWF i PW. Mimo, że Urząd sam walczy też z wielkimi trudnościami lokalowymi, przydzielonych zostało w uzyskanym przez PUWF i PW dla siebie budynku, przy ul. Puławskiej nr. 2 szereg lokali dla związków sportowych.

M. in. znajdą tam pomieszczenie: *Polski Komitet Olimpijski, Związek Polskich Związków Sportowych Polskie Związki Sportowe: Gimnastyczny, Kolarski, Piłki Ręcznej, Warszawskie Związki Okręgowe: Pływacki, Piłki Nożnej, Bokserski i [illegible]*.

Niewątpliwie udzielanie przez PUWF i PW u siebie gościny dla związków sportowych, zacieśni jeszcze bardziej współpracę PUWF i PW ze sportem polskim.

Zapewne w miarę poprawiania się sytuacji mieszkaniowej w stolicy, PUWF i PW przydzieli lokale i dla tych związków sportowych, które dotychczas rezydują na prowincji.

Przeniesienie tych związków do Warszawy, gdzie znajdują się wszystkie władze centralne, usprawni w znacznym stopniu ich działalność.

107 procent w sierpniu

Włókniarze przekroczyli plan produkcji

ŁÓDŹ — Zastępca gen. dyrektora Centralnego Zarządu Przem. Włókienniczego inż. Babiński przyjął delegację Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Łodzi (dawniej Schreiber i Grohmann), która w imieniu 9.000 robotników i pracowników umysłowych złożyła mu **meldunek o wykonaniu planu produkcyjnego za sierpień br. w 107.4 proc.**

Delegacja stwierdziła, iż jedną z głównych przyczyn podniesienia produkcji jest samorzutne [illegible]wienie dyscypliny pracy i dokładne opracowanie przez kierownictwo planu produkcji do najniższej jednostki produkcyjnej włącznie a także wprowadzone udoskonalenia tech[illegible] M. in. część prządzalni pracuje już na cztery strony, a w tkalni na 1240 krosnach stosowana jest tzw. obsługa szóstek, czyli jeden tkacz pracuje na 6 krosnach.

Dyrekcji Zakładów Przem. Bawełnianego Nr 1 przyznano maksymalną ustawową premię za sierpień br., oraz 30 proc. premię za lipiec br. z tytułu wykonania dodatkowego specjalnego zadania nałożonego PZPB Nr. [illegible]

WIKTOR CZYK

Może więc o pogodzie?

Z prawdziwym zainteresowaniem przeczytałem zeszłoniedzielny felleton, który miejscami był łudząco podobny do oddanego przeze mnie maszynopisu. Zainteresowanie moje wynikło z niewątpliwie pasjonujących acz zagadkowych, jeśli chodzi o autorstwo, sformułowań niektórych obcych mi zupełnie myśli. Np. zdanie, które brzmiało w maszynopisie: „I to właśnie boli pogrobowców minionych czasów i metod" — w druku zmieniło złośliwie sens przez poprawienie słowa pogrobowców na pogromców.

To skromne sprostowanie było konieczne. Jako wróg minionych metod pragnąłbym, by nic nie sprawiało bólu pogromcom tych metod. Bóle pogrobowców nie zmartwią mnie.

Ponieważ do tych drugich nie zaliczam się, a do pierwszych nie śniłem, więc nic dziwnego, że nie sprawiły mi żadnego bólu chochliki, które, jak wiadomo, rozmaite psoty wyczyniają, a już ze szczególnym upodobaniem wtrącają się do słowa drukowanego czego wynikiem były pewne zniekształcenia mojego ostatniego felietonu. Pozwoliłem sobie sprostować tylko jedną omyłkę, jako że tu chochlik był wyjątkowo złośliwy i darować mu nie mogłem, mimo, że pozostałe figle wywołały u mnie tylko śmiech pusty i litość. — Trwogi nie było.

Dzisiaj porozmawiamy o rzeczach pogodnych. Dosłownie o pogodzie.

Daje to do pewnego stopnia gwarancję, że na przyszłą niedzielę nie będę musiał prostować omyłek, bo nawet drukarska maszyna zachowuje się spokojnie, gdy w pogodnym nastroju składa teksty nie przekraczające jej wydolności bardzo ostrożnie kalkulowanej i obliczonej na mały format.

Jak się Państwu podoba pogoda? — Trochę chłodnawo, prawda? No, cóż... Jesień idzie. Mimo pewnego smętku, jaki jesienią zakrada się do naszych dusz, znajdujemy w sobie dziwnie spokojną pogodę ducha, która pozwala zapomnieć o letnich burzach i kłopotach. Np. kierowniczka domu wypoczynkowego dla metalowców w Międzyzdroju, dawno już pewnie zapomniała o kłopotach z przybywającymi bez skierowania ze Związku Zawodowego dyrektorami, którzy na zwróconą uwagę, że bez skierowania nie mogą przebywać na wczasach — odpowiadali: „Związki Zawodowe nic nie mają do urlopu, a pani niech się lepiej nie naraża". Istotnie taki argument jest znacznie lepszy od właściwego skierowania. Dlatego widocznie pracownik, posiadający skierowanie nr... (co tam będziemy się bawili w numery — kogo interesuje, może się dowiedzieć) — nie został przyjęty do domu wypoczynkowego „Gedania" w Oliwie. Miejsca zabrakło. Trzeba było znowu 14 godzin tłuc się z powrotem do Katowic. Nie każdy ma samochód służbowy, który trzyma ze sobą przez czas wywczasów... Przepraszam bardzo. Zamiast o rzeczach pogodnych, piszę o minionych kłopotach, o dyrektorach, przestrzegających w swoisty sposób przepisów i o tym podobnych „usterkach". Całe szczęście, że się powstrzymałem przed wymienieniem nazwiska. Jeszczebym się i ja mógł narazić, a i maszyna drukarska, kto wie, czyby się nie znarowiła?

Wróćmy do jesieni. Jesień to okres, w którym chętnie oddajemy się rozrywkom kulturalnym. Przed wojną także chętnie oddawaliśmy się takim rozrywkom. Gorzej było z ich dostępnością. Dzisiaj są urządzane specjalne bezpłatne koncerty dla robotników. Audycje radiowe dla przodowników pracy i popularne, mimo niezawsze równego poziomu, audycje „Przy sobocie po robocie" są urządzane wprost na zakładach pracy. No, nie zawsze dla robotników. Dyrekcja „Pafawagu" we Wrocławiu, gdzie odbyła się jedna z ostatnich robotniczych audycyj, uważała za stosowne rozesłać nie mniej nie więcej, tylko 330 (trzysta trzydzieści) biletów rozmaitym dygnitarzom, którzy nie tylko nie raczyli się zjawić na koncercie ale nawet nie przyszło im do ich demokratycznych głów, by bilety te przekazać robotnikom. Ogromna sala świeciła znaczną ilością pustych krzeseł, a robotnicy siedzieli w domu, mimo, że koncert był przeznaczony dla nich.

O ileż przyzwoiciej zachowują się ci, którzy wykorzystują bezpłatne bilety teatralne, przeznaczone dla robotników. Jeśli nie dają tych biletów robotnikom, to przynajmniej sami idą. Wtedy wszyscy są zadowoleni. Robotnicy, że z takim hukiem przeznaczono dla nich bezpłatne bilety; korzystający z biletów, że bezpłatnie poszli do teatru (idą przeważnie tacy, którzy też za dużo nie zarabiają i na kiepskich miejscach nie wstydzą się siedzieć — ostatecznie należy im się także, byle nie handlowali biletami); zaś ofiarodawcy biletów są najbardziej zadowoleni z taniej (bo kosztem kilkudziesięciu najgorszych biletów) reklamy i wyrazów uznania w prasie. Biorąc pod uwagę przeszłość okupacyjną niektórych z artystów, tak chętnie ofiarowujących bezpłatne bilety, reklama taka jest im bardzo po-

W labatorium społecznym nowych czasów

Wczasy to coś więcej niż wypoczynek

[illegible] fizyczni z pracownikami umysłowymi zjednoczeni pod wspólnym dachem domu wypoczynkowego? Czy są widoczne jakieś różnice w sposobach życia obydwu warstw, uniemożliwiające wytworzenie pogodnej atmosfery wczasów? Jak stapiają się te dwa elementy społeczne poza fabryką i biurem, gdzie panuje dyscyplina obowiązków i gdzie o współzależności decyduje siatka organizacyjna [illegible] i podrzędności funkcji, związanych z produkcją i pracą? Co mówią fakty?

POD WSPÓLNYM DACHEM

Oto hutnik, dziś pracownik fizyczny w Zrzeszeniu Spółdzielni Przemysłu Hutniczego, tow. Mrowiec Adam, dzieli wspólny pokój w domu wypoczynkowym w Wiśle z pracownikiem umysłowym, kierownikiem działu handlowego huty „Pokój". Poznali się dopiero na gruncie domu wczasowego. Są pełni uznania dla siebie. Nie wadzą sobie w tym wspólnym pokoju. Obcy sobie przed tym, dziś odbywają spacery we dwójkę. Ciekawe tematy rozmów zawsze znajdują się pod ręką.

— **Jeśli chodzi o atmosferę współżycia wczasowiczów w naszym domu** — mówi tow. Mrowiec — **to muszę powiedzieć, że wszyscy instynktownie unikają tych rzeczy, które mogłyby nas dzielić w rozmowach.**

Potrzeba rzetelnego, pełnego odpoczynku jest tak silna u wczasowiczów, że w domu wypoczynkowym następuje jakby ciche zawieszenie broni między odmiennymi poglądami na zagadnienia, sprawy i rzeczy, które w każdym ustroju będą miały życiowe, praktyczne [illegible] czenie dla ludzi pracy. Wszyscy cieszą się, iż po latach ciężkich trudów, pogłębionych przez niedostatek i eksploatację nadmierną sił życiowych za okupacji — dane im jest zaznać rozkoszy wyprostowania kości i rozluźnienia mięśni przez [illegible] le 2 tygodnie.

CO MÓWI STARSZY FURMAN?

Na drugim turnusie sierpniowym było w „Bognie", należącej do Centrali Złomu, ogółem 25 pracowników fizycznych i umysłowych z 8 różnych instytucji, hut, fabryk. Istnieje już zwyczaj, iż każdy turnus wybiera ze swego grona starszego. Wybór następuje po 1—2 dniach od daty przybycia uczestników turnusu do domu wczasowego, kiedy wszyscy bodaj pobieżnie zaznajomią [illegible] się detronizacja starszego [illegible]

W czasie naszej wizyty starszym w „Bognie" był ob. Moisa Rajmund.

— W ciągu ubiegłych dni nie było żadnych zadrażnień, żadnych konfliktów w naszym domu — [illegible] ob. Moisa. Wspólnym terenem [illegible] w dni deszczowe świetlica (przed wojną — salon). [illegible] wszyscy, rozmawiamy, czytamy prasę, słuchamy radia, gramy w [illegible] chy i domino. Te dwie panie [illegible] fotelach to posługaczki, a [illegible] inżynier hutniczy. W [illegible] wędkach świetlicowych przeważa tematyka społeczna, zawodowa i naszych zakładów pracy. Wyraźnie widzi się osłabienie popędu do krytyki. Robotnicy szukają u inteligentów potwierdzenia swoich wr[illegible]ków. Ma to ogromne znaczenie [illegible] Wpływ dobrych [illegible] przykładów [illegible] manier wkracza również w dziedzinę zwyczajową i obyczajową.

Z dalszych wynurzeń ob. Moisy wynika, iż po paru dniach wspólnego pobytu zanika różnica zachowania się w łącznym pokoju, przy ogólnym stole i w świetlicy i to tak dalece, że gdyby nie spracowane ręce, niktby nie odróżnił robotnika od inteligenta. Próżnoby szukał okazji w dzisiejszym domu wypoczynkowym ten złośliwy cudzoziemiec, co to przed wojną powiedział: „Chodźmy posłuchać, jak Polacy jedzą zupę"...

ISTOTA WCZASÓW

Jest to osiągnięcie kulturalno-obyczajowe ważne lecz nie najważniejsze. Istotą demokratyzacji wczasów jest stapianie się dwóch oddzielnych warstw pracowniczych [illegible] jedną społeczność, [illegible] nie procesu, zmierzającego do [illegible] nięcia wspólnej drogi do w[illegible] go celu, jakim jest jednolite [illegible] czeństwo pracy w ustroju socjalistycznym.

Tych 25 osób w „Bognie", różnej [illegible] ci i wieku, z 8 różnych zakładów pracy, robotników oraz pracowników umysłowych, pochodzących ze Śląska, Zagłębia z Polski centralnej [illegible] wschodu, zdołało wytworzyć tak zadziwiającą wspólnotę towarzyską, tak pełną harmonię zespołową, iż nie znalazł się nikt, kto by jako „dziki" odbijał od gromady [illegible] używał wczasów na własną rękę, unikając świetlicy i wspólnych wycieczek.

„Zbyt prawdziwe, aby nie było dobre" — możnaby powiedzieć przed Szekspirem lub wbrew jego „Zbyt dobre, aby było prawdziwe". Nie taimy, że dużą zasługę w scal[illegible]niu różnorodnego ośrodka ponosi piękno okolicznych gór i lasów. Łagodzące działanie przyrody na człowieka jest zawsze niezawodne z jednym tragicznym wyjątkiem, podczłowieka germańskiego (Mauthausen - Gusen).

Starszy turnusu jest mężem zaufania całego zespołu wobec kierownictwa domu wypoczynkowego. On załatwia z kierownictwem wszelkie sprawy, idące po linii intereów w[illegible]sowiczów, mając jednocześnie [illegible] strzeżone prawo kontroli magazynu i wagi wydawanych do kuchni [illegible]tykułów żywnościowych, oraz [illegible] wo interwencji wobec strony przeciwnej tj. samych wczasowiczów. Żadnych jednak okazji tego pokroju nie było. Godzi się nadmienić, iż w domu obowiązuje dobrowolna prohibicja zarówno co do „Perły" jak i „pierońskiego" wyrażania się.

Wczasowiczom należy więc życzyć, aby korzystne doświadczenia wniesione z domu wypoczynkowego [illegible] na całość swego d[illegible]

JAK JEST NA CODZIEŃ

Kierownictwo [illegible]ne" — w osobie ob. Rustanowicz Eugenii — spotkał zarzut, dość ogólny zresztą, mimo iż dom w sen[illegible]e kuchni, higieny, punktualności [illegible] rzetelności prowadzony jest w sposób godny pochwały. Związek Metalowców mianowicie zarzucił kierownictwu, iż w książce zażaleń nie ma żadnych zażaleń...

Kierownictwo wczasów, tytułem humanitarnego odwetu za kontrolę spiżarni przez starszego wczasowiczów, prowadzi kontrolę wagi wszystkich uczestników turnusu. Ważenie jest obowiązkowe.

— Wszyscy przybrali na wadze [illegible] wyjątkiem jednej osoby, która [illegible] chowała wagę poprzednią — mówi ob. Rustanowicz — Dajemy każdemu, kto zechce, porcje dodatkowe. Żadnych ograniczeń nie stosujemy. To mnie cieszy, gdyż Polak będąc głodny, jest zły. A tymczasem wszyscy mają dobry humor w dni słoneczne, a w dni pochmurne — pogodę ducha. Nie mam żadnych kłopotów z naszymi gośćmi. Przeciwnie, są na każdym kroku uważni a nawet troskliwi wobec rzeczy, które są dziś dobrem ogólnym, społecznym.

Rzucamy okiem na obrus. Je[illegible] czysty, bez plam.

— I tak jest zawsze — mówi [illegible] uśmiechem kierowniczka.

Żegnając się wychodzimy prz[illegible] świetlicę. Tylko niedoświadczo[illegible] oko [illegible] dostrzec robotników [illegible] różnych ludzi. [illegible] fotelach, stoją pod [illegible]mawiają. Jest w polskim robotniku coś, co go wyróżnia. Naszym [illegible]niem, jest to postawa pełna [illegible]nętrznej godności człowieka [illegible]kiej, fizycznej pracy, jest to [illegible]wa szczerości demokratycznej, [illegible]ra znajduje liczne wyrazy w [illegible]wych działaniach obywatelskich i społecznych ludu pracującego.

Można dziś być głęboko przekonanym, iż wzajemne przenikanie [illegible] wartości umysłowych i psychicznych robotnika i pracownika [illegible]słowego wyjdzie na korzyść całemu społeczeństwu Polski Ludowej.

Tak się tworzą nowe czasy, nowi ludzie i nowa, wspólna klasa ludzi [illegible]

Realizacja umowy OMTUR i ZWM

Jak donosiliśmy wczoraj, została między pokrewnymi ideologicznie organizacjami młodzieży OM TUR i ZWM zawarta umowa o wpółpracy.

Realizacja współpracy i zbliżenia między oboma organizacjami przyjmie następujące formy:

a) co najmniej raz w miesiącu odbywać się będą wspólne zebrania pełnomocnych przedstawicieli odpowiednich Komitetów OM TUR i Zarządów ZWM: centralnych, wojewódzkich, miejscowych, powiatowych, dzielnicowych i zarządów kół;

b) co najmniej raz na dwa miesiące odbywać się będą wspólne szerokie narady aktywów centralnych, wojewódzkich, miejscowych, powiatowych, dzielnicowych oraz wspólne zebrania kół obu organizacji;

c) będą organizowane wspólne wystąpienia i imprezy, dyskusje ideowe, wspólne kursy oświatowe, propagandy, spółdzielcze, sportowe, zawodowe i inne;

d) redakcje „Młodzi idą" i „Walki Młodych" oraz innych odpowiadających sobie czasopism i wydawnictw OM TUR i ZWM odbywać będą wspólne [illegible]ia conajmniej raz w mie[illegible]. Między redakcjami za[illegible]na stała wymiana ma[illegible] redakcyjnych.

W 1948 r. w góry Pamiru

wyruszy polska wyprawa wysokogórska

Jak wiadomo, niedawno powróciła polska ekipa wysokogórska z wyprawy w Alpy Francuskie. Celem wyprawy było przygotowanie kadry instruktorów, obeznanych z trudnymi przejściami, a zwłaszcza z przejściami po lodowcach i polach firnowych.

Z wynurzeń kierownika wyprawy mgr. Siedleckiego dowiadujemy się, że wyprawa w Alpy była treningiem i poznaniem się po dość dłu[illegible] okresie bezczynności wojenne[illegible] z terenami wysokogórskimi, a zarazem przygotowaniem do cięższej ekspedycji. *W roku przyszłym pro*[illegible]

Most wiszący

odbudowano we Wrocławiu

WROCŁAW — We Wrocławiu został odbudowany największy w Polsce i jeden z największych w Europie, wiszący most — Grunwaldzki — długości ponad 100 m. Odbudowę rozpoczęto dnia 10 czerwca 1946 roku i zużyło do niej 100 ton żelaza i około 500 m. kwadr. ciosów kamiennych. Koszt odbudowy wyniósł ok. 20 milionów zł. W dniu 4 bm. odbudowany Most Grunwaldzki przeszedł pomyślnie próbę obciążenia.

Odbudowa mostu jest dużym sukcesem technicznym naszych inżynierów i robotników.

Węgiel w III kw.

Na Śląsku 180 kg na kartk[illegible]

WARSZAWA — Ministerstwo Aprowizacji zwolniło do rozdziału na karty zaopatrzenia kat. I. w kwartale III rb. — 228 654 ton węgla opałowego.

Kontygent ten umożliwił wydanie dla posiadaczy kart [illegible]nia po 200 kg na terenie całego [illegible]ju z wyjątkiem województw: Śl[illegible] Dąbrowskiego i [illegible] gdzie przydzielono 180 kg. na posiadacza kartki.

Poza tym Ministerstwo Aprowizacji przyznało w II kwartale rb. na cele ogrzewania gmachów publicznych 99.446 ton węgla i 64 400 ton koksu.

Nauczyciele z PPS i PPR

WARSZAWA — Nauczyciele PPS i PPR-owcy, należący do ZNP, podpisali w związku ze zbliżającymi się wyborami do poszczególnych instancyj ZNP umowę o współpracy.

Umowa przewiduje poza organizowaniem wspólnych zebrań — wspólne występowanie w wyborach do ZNP.

---

trzebna. Żadne biuro reklamowe lepszej im nie zrobi.

Ciągle zapominam, że miałem pisać o pogodzie i o jesieni. [illegible] te niezdrowe nawyki dotykania spraw — jakby to powiedzieć — no... kłopotliwych.

Jesienna zaduma budzi pewne refleksje na te tematy. Np., że są ludzie (przykłady — zob. wy[illegible]ej), którym mimo ich widocznie realistycznego usposobienia [illegible]dzo, ale to bardzo dużych [illegible]jętności przystosowywania się do sytuacji (podobno to się nazy[illegible] inteligencją?) trudno jest jeszcze ciągle oprzeć się urokowi sentymentalnej piosenki: „Co nam zostało z tych lat?" I dlatego tak chętnie nawiązują do tradycyj z „tamtych" lat. Ludzie ci ciężko przechodzą okres jesienny. Może dlatego, że wtedy liście barwią się prawdziwą, niefałszowaną czerwienią.. A może dlatego, że jesienne deszcze łatwo zmywają wapno z pobielanych grobów... Warto w tym dziele pomagać jesiennym deszczom. Bez rozpościerania parasoli nad głowami p o g r o b o w c ó w (chochliku, spokojniej!) dawnych metod w nowych warunkach.

A pogoda niczegowata sobie, prawda? I nastrój felletoniku pogodny, sielski. Zobaczymy, czy chochlik okaże się tym razem a-[illegible]

Pomnik bojowców Warszawy

WARSZAWA — Powołany przez zarząd główny Zw. Uczestników Walki Zbrojnej komitet przystąpi niebawem do budowy Pomnika Bojowników Warszawy.

Pomnik będzie symbolem bohaterstwa ludu Warszawy w okresie zmagań z barbarzyńcą hitlerowskim w czasie kampanii w 1939 r., jak [illegible] wyzwoleńczych [illegible]

W Opolu 14 bm.

ogólnokrajowe dożynki

OPOLE — Kulminacyjnym punktem obchodów II rocznicy Reformy Rolnej, powiązanych z tradycyjnymi dożynkami, staną się centralne uroczystości, które odbędą [illegible] dnia 14. bm. w Opolu. W dożynkach opolskich wezmą udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych oraz wielotysięczne rzesze chłopów.

Specjalna komisja artystyczna przygotowuje pokazy świetlicowe ze szczególnym uwzględnie[illegible] tańców i pieśni regionalnych

Tekstylia

[illegible]

Posiadacze kart odzieżowych [illegible] terenie woj. śląsko-dąbrowsk[illegible] mogą otrzymać w III kwartale 1947 roku konfekcję dziewiarsko-pończoszniczą o wartości 46 pkt. Możliwe jest otrzymanie materiałów [illegible] wełnianych wzamian dziewiarstwa w relacji punktowej 1 do 1.

NOWINY LITERACKIE

Miecz z 16 wieku

znaleźli harcerze w piasku

KRAKÓW. Muzeum Narodowe w Krakowie otrzymało cenny dar od dwóch harcerzy z Krzeszowic, którzy bawiąc na obozie w pobliżu miejscowości Chojny, znaleźli w piasku na dnie jeziora miecz, pochodzący z 16 wieku.

Jest to miecz dwusieczny o [illegible] kojeści ze złoconego drutu, [illegible] klindze widać starte działaniem wody znaki jakiegoś napisu. Niestety, nie da się ich odcyfrowa[illegible]

PRZEGLĄD PRASY

Powinniśmy dostać pożyczkę

Na tle dramatycznych trudności gospodarczych W. Brytanii, a także i Francji sytuacja ekonomiczna Polski wywołuje zdumienie w świecie dzięki wspaniałym osiągnięciom Rządu i Społeczeństwa w dziele odbudowy kraju. Dał temu wyraz w swym reportażu przedstawiciel największej amerykańskiej rozgłośni radiowej Columbia. Reportaż ten odbił się szerokim echem po świecie. Możemy być dumni z naszych osiągnięć gospodarczych, lecz aby wzmocnić tempo odbudowy, [illegible] trzebna jest nam pożyczka. [illegible]wiązując do tej sprawy, „Rzeczpospolita" konkluduje:

„Sprawa pożyczki dla Polski w Międzynarodowym Banku [illegible] jest zagadnieniem europejskim, a my tym więcej mamy praw moralnych jej się domagać, że możemy wskazać na poważne osiągnięcia, dokonane własnymi siłami. Minister Dąbrowski w swoim wywiadzie bardzo lapidarnie wyraził się, że pożyczka to zwiększenie naszego wydobycia węgla, co znów pozwoliłoby zwiększyć jego eksport do innych odbudowujących zniszczenia wojenne krajów europejskich. Sprawa jest obecnie w pełni aktualna, bo za kilka dni zbiera się w Londynie zarząd Międzynarodowego Banku Odbudowy".

Dotychczas o pożyczce dla Polski było głucho, wiadomo natomiast, że Bank ten nieraz już udzielał pożyczek, a niektórym

Odrastają nam skrzydła

Rosną talenty lotnicze w Polsce

Kiedy w roku 1923 trzech mło[illegible] zapaleńców, rozpoczęło budowę pierwszego polskiego samo[...]

między niebem i ziemią..

[...]lotu w piwnicach Politechniki. Warszawskiej patrzono na nich z pobłażaniem i kiwano głowami, ale kiedy w roku 1932 samolot RWD 6 wygrał Challenge — społeczeństwo przestało się patrzeć ze sceptycyzmem na naszych pilotów i naszych konstruktorów. Błyskawiczny rozwój polskiego lotnictwa przynosi nam już w roku 1933 przelot naszej RWD 5 przez Atlantyk, dokonany przez majora Skarżyńskiego. W rok później major Bajan na RWD 9 znów wygrywa Challenge i w [illegible] samym roku lecą do nas z dalekiej Ameryki na samolocie własnej konstrukcji dwaj polscy emigranci bracia Adamowicze.

Baloniarze polscy również nie próżnują. W 33 roku zdobywają przechodni puchar Gordon-Bennetta, który po dwóch kolejnych następnych zwycięstwach przechodzi na naszą własność. Polskie płótno balonowe okazuje się jednym z najlepszych na świecie. Nasze samoloty zbierają „kilka cennych nagród.

Przychodzi wojna. Polscy piloci, sportowi, komunikacyjni i wojskowi wstępują po upadku wrześniowym do lotnictwa alianckiego. W bitwie o Wielką Brytanię mają największą ilość strąceń. Znają wszystkie lotniska świata: szlakiem północnym, czy południowym transportują samoloty na front. Kiedy w roku 1944 pojawiają się nad Anglią straszne V 1, polskie lotnictwo, jakże małe w porównaniu z dużymi siłami alianckimi, strąca 10 proc. wszystkich zniszczonych bomb latających.

Na wschodzie, na ziemi radzieckiej powstaje drugie lotnictwo polskie. I oto nad Berlinem walczą bohatersko eskadry polskie.

Kiedy piloci polscy wylądowali wreszcie na swojej ziemi, stare lotniska przywitały ich szkieletami popalonych hangarów i ruiną nawierzchni startowych. Z naszych 6 fabryk lotniczych żadna nie była w stanie używalności. Nie mieliśmy fachowców, których wielu zginęło śmiercią lotników, lub w obozach koncentracyjnych.

Tak było dwa lata temu. Dziś znów krążą nad naszą ziemią maszyny [illegible] młodymi, pełnymi werwy załogami.

Przyjeżdżam na lotnisko krakowskie, przyjmuje mnie kpt. Arabski, który z kolei oddaje [illegible] ręce majora Czaka. Kiedy wychodzimy z budynku dowództwa zwiedzać lotnisko, spod odległego hangaru zrywa się smukła sylwetka „Jaka" i zataczywszy przepisowe koło, kieruje się na północ. My tymczasem udajemy się do sal wyszkoleniowych. Okazuje się, że na lotnisku jest cała szkoła. W klasach widzimy pełno modeli silników i poszczególnych części samolotów, masę przyrządów i tablic objaśniających całą technikę pilotażu, strzelania i obsługi maszyn. W sali łączności odbywają się właściwe wykłady. Słuchaczami są oficerowie lotnictwa, którzy dawno już ukończyli szkołę. Ale w lotnictwie trzeba się szkolić bez przerwy, bo każdy dzień, każda godzina przynosi coś nowego.

Rozmawiamy z ppor. Tanana. Świetny myśliwiec, który wraz z dwoma braćmi wstąpił w 1944 Dziś trzej bracia Tanana latają w jednej eskadrze. Drugi z kolei pilot, por. Kaseja — wysoki i przystojny — unika rozmowy z nami. Lotnicy mają antypatię do dziennikarzy (podobno do dziennikarek nie). Pochodzi to z ich wrodzonej przesądności.

Udajemy się do hangaru. Mechanicy przeglądają właśnie maszynę, która niedawno wróciła z lotu. Po każdej podniebnej wędrówce maszyna jest dokładnie kontrolowana. Gdy mechanik nie dopilnuje, wędrówka pilota może się skończyć tragicznie. To też chłopcy pracujący na ziemi o których tak mało się mówi i pisze, są bodajże najważniejszą częścią lotnictwa.

W drugim hangarze przygotowuje się już miejsce na wystawę, która będzie tu otwarta w okresie Tygodnia Lotnictwa. Nasi lotnicy chcą pokazać społeczeństwu [illegible] czym latają i jak wygląda ich praca.

Wychodzimy z lotniska pełni otuchy i zadowolenia. Złamane skrzydła lotnictwa polskiego odrastają znów wśród kadr młodych zapaleńców, którzy chcą wyrwać się w przestrzeń, zdobyć nowe rekordy i rozsławić imię młodych skrzydeł polskich na całym świecie.

Stalowy ptak ma „pragnienie" Moment pojenia benzyną..

Lak

CZŁONEK LIGI LOTNICZEJ WSPÓŁDZIAŁA W ODBUDOWIE I ROZWOJU POLSKICH SKRZYDEŁ.

MK OMTUR Oświęcim

pamięci tow. Dubois

(A) W związku z 5-tą rocznicą śmierci tow. Stanisława Dubois, odbyła się w sali Miejskiego Domu Kultury w Oświęcimiu zorganizowana przez MK OM TUR uroczysta Akademia Żałobna.

Akademię, w której udział wzięli tłumnie zgromadzeni [illegible] TURowcy, towarzysze z PPS i bliczność — zagaił burmistrz miasta tow. Krzemień. Następnie odczytany został życiorys tow. Dubois i „Wspomnienie o St. Dubois". Uroczystość zakończyła bogata część artystyczna i odśpiewanie Hymnu Młodzieży.

„15-letni kapitan"

w kinie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(S) Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uruchomiło kino objazdowe w Krakowie, które wyświetla począwszy od 6 września codziennie w lokalu Towarzystwa przy ul. Batorego 14 film produkcji Radzieckiej pt. „Piętnastoletni Kapitan". Film poprzedzony jest aktualną kroniką filmową. Początek seansu o godzinie 20-tej. W razie pogody film jest wyświetlany w ogrodzie, początek o godz. 19-tej. W niedzielę mają miejsce dwa seanse o godz. 17-tej i 20-tej.

Dla umożliwienia najszerszym rzeszom obejrzenia filmu, ceny biletów wstępu wynoszą zaledwie 20 — [illegible]

Uczniowie gimnazjalni z bronią w ręku

dokonywał rabunków

(S) W lutym 1947 roku na terenie Krakowa i okolic grasowała banda, która, zorganizowana przez Wacława Dunaja i poszukiwanego obecnie Mariana Surówkę, dokonała całego szeregu napadów rabunkowych.

Członkowie bandy byli przeważnie nieujawnionymi członkami AK. Banda obrabowała kasię spółdzielni z Bieżanowa. Jana Właźło na sumę 20,500 zł. Franciszka Stanisławę i Nyderko Adolfa, którym zabrała z mieszkania radio, biżuterię i 25 000 zł., Kaspra Wcisło koło Wieliczki — na sumę 30,000 zł. oraz cały szereg innych obywateli.

Ponad to członkowie bandy napadli na mieszkanie Marii Pufeles, Wenecja 3, jednak właścicielka mieszkania spłoszyła ich, wskutek czego rzucili się do ucieczki, podczas której Zygmunt Kulak został ujęty przez przechodnia usiłując go zastrzelić.

Należy dodać, że wszyscy oskarżeni są to uczniowie gimnazjalni, nikt z nich nie przekracza 20 lat.

Wojskowy Sąd Rejonowy rozpatrywał sprawę w trybie doraźnym, przy czym skazani zostali [...]cław Dunaj i Zygmunt Kłak [na k]arę śmierci, Czesław Śliwa [na 1]2 lat, Ludwik Jędrzejczyk na [...] lat, Wiesław Einzinger na 8 lat, Antoni Czort i Karol Dziedzic po 5 lat oraz Stanisław Śliwiński na 2 lata więzienia, przy czym temu ostatniemu karę zawieszono.

Nie zapominajmy o Kazimierzu

Najstarsza dzielnica Krakowa wymaga troskliwej opieki

(w) W ubiegłym miesiącu otrzymał konserwator wojewódzki zawiadomienie, że zawaliły się stropy [illegible] części murów w zabytkowym budynku na Kazimierzu przy ul. Szerokiej [illegible]. Po przybyciu na miejsce stwierdzono, że przyczyną zawalenia były kradzieże materiału drzewnego w opróżnionym z nakazu Zarządu, a pozostawionym bez żadnego dozoru budynku, dokonane przez różne szumowiny społeczne.

Ponieważ budynek jest interesującym zabytkiem z XVI w., i posiada piękne renesansowe sklepienia, stropy drewniane i piękne, chociaż proste w rysunku szczegóły architektoniczne, zdecydowano przystąpić do robót zabezpieczających. Zawaleniu uległy częściowo sklepienia nad parterem wraz ze ścianą działową parteru, 1-go i 2-go piętra oraz część stropów drewnianych [illegible] niezabytkowych, przyczym [illegible] wstrząsu popękały również fragmenty sąsiednich konstrukcji.

Dokonano podstęplowania niebezpiecznych konstrukcji, a następnie przystąpiono do robót murarskich. Dziś budynek jest w zupełności zabezpieczony. Budynek [illegible] wiera 24 pokoi mieszkalnych i dwa sklepy i kosztem około 2 mil. zł mogłby być doprowadzony do stanu mieszkalnego.

Zabezpieczenie domu przy ul. Szerokiej 1 25, jest drobnym fragmentem szerokiej akcji wszczętej dla ratowania zabytkowych budynków na Kazimierzu. W dzielnicy [illegible] od wielu lat zaniedbanej znajdują się liczne stare budynki, częściowo [illegible] do najcenniejszych zabytków budownictwa mieszkalnego [illegible] w., niejednokrotnie z pokryciem dotychczasowym lamanymi dachami.

W czasie okupacji gdy dzielnica została opuszczona przez ludność żydowską wiele domów uległo zniszczeniu. Brak im należytego pokrycia, [illegible] od kilkuletnich zasieków zbutwiały stropy podłogowe i wiązania dachowe. O ile stan obecny potrwa jeszcze lat kilka, zajdzie niewątpliwie konieczność rozbiórki połowy budynków w całej dzielnicy, przy czym kilka tysięcy najuboższej ludności robotniczej znajdzie się na bruku, a bezcenne wartości kulturalne zostaną stracone. Z subwencji Zarządu Miejskiego i Oddziału Ochrony Zabytków Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie zabezpieczony został dotychczas tylko jeden budynek w [illegible] dzielnicy tak zw. Frygosiówka przy ul. Skawińskiej 1, 4, zabytek z XVII — XVIII w. W przyszłym [illegible] spodziewamy się uzyskania w [illegible] czniejszych funduszów, [illegible] zwolą zabezpieczyć najcenniejsze obiekty.

Kronika KRAKOWSKA

ZJAZD GEOGRAFÓW.

(Lak) W dniach od 27—29 września odbędzie się w Zakopanem regionalny Zjazd Geografów. Celem Zjazdu jest zapoznanie fachowców [illegible] i krajoznawcze członków z Tatrami. Zgłoszenia na Zjazd przyjmuje sekretariat Towarzystwa, Kraków, Grodzka 64.

OKZZ ORGANIZUJE CENTRALĘ TEATRÓW ŚWIETLICOWYCH.

(IM) Przy referacie kultury OKZZ stworzona zostanie Centrala Teatrów Świetlicowych, której zadaniem będzie umożliwienie [illegible] najzdolniejszym zespołom świetlicowym z prowincji występów w Krakowie i zapoznanie z [illegible] publicznością krakowską.

SZKOŁA BALETOWA OTWARTA BĘDZIE W KRAKOWIE.

(IM) Zmierzając do podniesienia poziomu imprez operowych, których najsłabszym momentem [illegible] wszystkich dotychczasowych przedstawieniach był balet, Towarzystwo Przyjaciół Opery i Wydział Kultury i Sztuki przy Województwie postanowiły uruchomić [...]letnią szkołę baletową, której program ma objąć także teoretyczne przedmioty muzyczne.

Organizatorzy szkoły uzyskali [ju]ż na ten cel lokal przy ul. 18-go Stycznia 2, oraz zapewnienie współpracy ze strony najwybitniejszych choreografów polskich.

[illegible]

(IM) Z inicjatywy Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki przy Teatrze Lalki i Aktora „Groteska" powstanie pierwsza w Polsce szkoła dla artystów-lalkarzy.

[illegible]

(IM) Przy Wojewódzkim Wydziale Kultury i Sztuki stworzono referat współpracy z zagranicą, którego zadaniem będzie ułatwianie kontaktów kulturalnych przybywającym cudzoziemcom.

Zawody strzeleckie

ORMO [illegible]

(K) Ostatnio w ramach organizowanych na terenie województwa przez Wojewódzką Komendę ORMO zawodów strzelecko - marszowych odbyły się już pierwsze zawody [illegible] w niektórych powiatach.

W Tarnowie startowały [illegible] plutony z fabryki azotu w Mościcach oraz pluton z OZET-u. [illegible]ny wyróżniały się sprawnością fizyczną i postawą zewnętrzną. Pierwsze miejsce zdobył pluton OZET-u otrzymując z rąk wicestarosty tarnowskiego puchar przechodni, ufundowany przez starostwo. Następne nagrody ufundowane przez Komitety Powiatowe PPS i PPR zostały wręczone przez sekretarzy komitetów. Poza tym zawodnicy otrzymali liczne dary ofiarowane przez dyrekcje miejscowych fabryk.

Na zawody Ziemi Chrzanowskiej przybył Wojewódzki Komendant ORMO — mjr Kol oraz starosta pow. Winiarski. Pierwsze miejsce zajął pluton z Krzyszkowic osiągając doskonały wynik zarówno w marszu 48 min, jak i w strzelaniu.

Prócz tego odbyły się zawody w Nowym Targu, Olkuszu i Dąbrowie Tarnowskiej. W niedzielę odbędzie się dalszy ciąg zawodów powiatowych. Zawody wojewódzkie przewidziane są na dzień 4 października.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Z sali sądowej

POMYSŁOWY OSZUST NABIERAŁ NA „INTERWENCJĘ".

(S) Sąd Okręgowy Wydział VI Karny rozpatrywał sprawę Tadeusza Rogowskiego lat 28, oskarżonego o to że w maju 1947 roku w celu osiągnięcia korzyści materialnych uczynił nadużycie Rogowski, powołując się kłamliwie na swój wpływ w urzędzie bezpieczeństwa, zgodził się pośredniczyć w sprawie zwolnienia zatrzymanych przez ten urząd, Stefana i Zofii Smerczewskich. Opowiadając o swoich wpływach, Rogowski uzyskał od Anny Wojda kwotę 5.300 zł., które naiwna niewiasta wpłaciła na pokrycie „kosztów interwencji".

Rogowski został skazany na półtora roku więzienia i utratę praw publicznych, obywatelskich oraz honorowych na przeciąg lat trzech.

Przewodniczył rozprawie sędzia Sądu Apelacyjnego, dr. Ostręga. Oskarżał wiceprokurator Ścisławski.

FAŁSZERZ PRZEKAZÓW PIENIĘŻNYCH.

(S) Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Macieja Dedy, funkcjonariusza pocztowego, który w maju 1947 roku urzędował w Szczakowej. Deda przerobił tutaj przekaz pocztowy nadany przez Urząd Pocztowy z Zakopanego, wymazując nazwisko właściwego odbiorcy i wpisując w to miejsce adres własny. Deda przekazaną kwotę w wysokości 2.500 zł. podjął w urzędzie pocztowym w Jaworznie i przywłaszczył sobie.

Sąd Okręgowy skazał M. Dedę na 3 lata więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich oraz praw honorowych na przeciąg 5 lat.

Przewodniczył rozprawie sędzia Sądu Apelacyjnego dr Ostręga, oskarżał wiceprokurator Sądu Apelacyjnego Ścisławski.

Dzień Spółdzielczości

w szkołach krakowskich

(S) W Krakowie odbyło się zebranie organizacyjne w sprawie powołania lokalnego komitetu Dnia Spółdzielczości. Po zagajeniu przez ob. podinspektora szkolnego i przedstawieniu porządku dziennego, sprawozdanie z dotychczasowych prac organizacyjnych złożyła ob. Gabryl, instruktorka wychowania spółdzielczego.

Z kolei wyłoniła się dyskusja w związku z programem Święta, w której zabrał głos wizytator K. O. S. ob. Miętka, instruktor Zw. Rew. R. P. ob Szmigla i przedstawiciele Centrali złomu ob. dr. Rymar i mgr. Rydel.

W toku dyskusji ustalono opracować szczegółowy plan i wytyczne Dnia Spółdzielczości dla szkół krakowskich, które wyda Kuratorium, przesyłając równocześnie dostarczony za Zw. Rew. i Centrali Złomu materiał propagandowy.

Należy zaznaczyć, iż Dzień Spółdzielczości będzie połączony z akcją zbiórki złomu przez młodzież wszystkich szkół. Jeżeli chodzi o program Dnia Spółdzielczości przewiduje się wg. projektu wiz. Miętki w przeddzień akademię i pogadanki w szkołach na ostatnich lekcjach.

Dnia 28 b. m. zaś, odbędzie się pochód, w którym wziąłby udział gimnazja i licea spółdzielcze, wszyscy uczniowie obowiązkowo i delegacje szkół powszechnych wyłonionych z miejscowych organizacji szkolnych.

W międzyczasie odbędzie się zbiórka złomu, oraz tworzyć się będą biblioteki spółdzielcze w każdej szkole. Książki dostarczą Księgarnie Spółdzielcze, do których Komitet się zwrócił.

Wszelkie zaś rekwizyty jak chorągiewki, wstążeczki, transparenty, dostarczy Związek Rewizyjny. Postanowiono również zaapelować do Instyt. Spółdzielczych o dostarczenie dziatwie przyborów szkolnych. Przewodniczył ob. prezes Z. R. P. Hojak.

Pierwszy dzień zawodów Warszawy i Krakowa w tenisie

(P) W piątek 5 bm. rozpoczęto dawno oczekiwane zawody tenisistów-juniorów na kortach KS Cracovia. Zobaczyliśmy reprezentantów Warszawy i Krakowa. Spowodu braku rutyny u niektórych zawodników, spotkania stały na przeciętnym poziomie.

Zadatek na dobrych tenisistów mają Kudliński i Mieszkowski z Warszawy, oraz Christ i czternastoletnia Kubalanka z Krakowa.

[illegible]

Techniczne wyniki pierwszego dnia zawodów (na pierwszym miejscu Warszawa) są następujące.

Gra pojedyncza panów: Kudliński — Christ 6:3, 7:1; Radzio — Klepacki 1:6, 6:3, 6:1; Celiński — Szczerczak 8:7, 3:6; Mieszkowski — Kozłowski 6:0, 4:6, 6:8.

[illegible]

Gra podwójna: Mieszkowski, Celiński — Christ, Szczerczak 6:3, 3:6 została przerwana z powodu ciemności przy stanie 4:3 dla Krakowa.

W drugim dniu spotkają się: Kudliński — Klepacki; Radzio — Christ Kudliński; Radzio — Kozłowski, Klepacki; Mieszkowski, Małecka — Kubalanka, Klepacki; Mieszkowski — Szczerczak i Celiński — Kozłowski.

RADIO

Najciekawsze audycje w poniedziałek ... września,

07.00 — Sygnał; 12.30 — Audycja ...; 13.10 — Audycja rozrywkowa; 14.40 — Audycja dla dzieci, 16,00 — Dziennik popołudniowy, 17,00 — W krainie operetki; 17.35 — Skrzynka ogólna; 18,00 Koncert życzeń; 18.45 — Koncert Reklamowy. 19,10 — „U naszych przyjaciół"; ...30 — Cesar Franciszek — Sonata skrzypcowa, 20,20 — „Muzyka polska"; 21,00 — Dziennik wieczorny; 21,55 — Kwadrans prozy; 22,00 — Ostatnie wiadomości; 23.25 — Utwory Haydna i Mozarta; 24.00 — Hymn, koniec audycyj.

[illegible]

Odprawa

sekretarzy powiatowych PPS i PPR w Rzeszowie

(K) W świetlicy KW PPR w Rzeszowie miała ostatnio miejsce odprawa powiatowych sekretarzy PPS i PPR Zebraniu przewodniczył II sekretarz WK PPS tow. Król.

W czasie obrad wygłoszone zostały dwa referaty, z których pierwszy wygłosił I sekr. KW PPR tow. Kalinowski, omawiając sytuację polityczną, międzynarodową i wewnętrzną.

Następny referat pt. „Zagadnienia dnia codziennego" wygłosił tow. Król omawiając praktykę jednolitego frontu klasy robotniczej walkę z drożyzną, spekulacją oraz sprawy szkolnictwa. Stan bezpieczeństwa na terenie województwa krakowskiego przedstawił tow płk ...nda.

W ożywionej dyskusji zabierali głos główny inspektor ORMO tow. płk. Kwiatkowski, Kippowa (PPS Przemyśl), Włodarczyk (PPR Stalowa Wola), Wójcik (PPS Dębica), Maciurzyński (PPS Krosno) i inni.

Po zreasumowaniu dyskusji przez tow. Kalinowskiego uchwalono rezolucję. Na zakończenie zebrani odśpiewali Czerwony Sztandar.

Mistrzostwa strzeleckie

DOW Kraków

(SW) W dniach od 1 do 4 bm. odbyły się mistrzostwa strzeleckie DOW Kraków na strzelnicy w Woli Justowskiej. Zawody te były równocześnie eliminacją przed drużynowymi i indywidualnymi mistrzostwami o tytuł mistrza Armii, które odbędą się w Biedrusku. Była to dalsza impreza, zorganizowana przez DOW Kraków który w szczególny sposób dba o rozwój sportu wśród swoich żołnierzy. W zawodach powyższych wzięło udział 170 strzelców, którzy wykazali dobre przygotowanie, osiągając również dobre wyniki.

Wyniki szczegółowe:

Strzelanie z pistoletów maszynowych 1) piechota Wadowice, 2) piechota — Nowy Sącz, 3) piechota — Kraków,

Strzelanie z pistoletów dokładne 1) czołgi 2) sztab okręgu 3) piechota Jarosław,

Strzelanie bojowe z pistoletów 1) czołgi, 2) piechota — Nowy Sącz 3) artyleria — — Kraków.

Strzelanie bojowe drużyny 1) piechota — Nowy Sącz 2) artyleria — Kraków, 3) piechota Kraków

Strzelanie dla kadry — 300 m 1; artyleria — Kraków, 2) piechota — Wadowice, 3) piechota — Jarosław.

Strzelanie dla szeregowych 1) piechota — Wadowice. 2) artyleria — Kraków, 3) piechota Przemyśl.

Zespołowo w tych konkurencjach pierwsze miejsce zajęła piechota — Wadowice przed Artylerią — Kraków i piechotą — Nowy Sącz.

W strzelaniu indywidualnym uzyskano następujące wyniki.

Strzelanie dla szeregowych 1) strzelec Łyskawa (piech) 2) kpr. Kuncawa (piech.) 3) strz. Kazimierczak (art.)

Strzelanie z pistoletu maszynowego 1) strz. Stablewski (piech.) 2) kpr. Kaczmarek 3) strz. Mak (piech).

Strzelanie dla kadry 1) kpt. Wiśniewski (piech) 2) ppor. Magusiak (czołgi) 3) ppor. Żurczak (piech).

Strzelaniem z pistoletu dla kadry 1) mjr. Berling (sztab) 2) ppor. Żurczak (piech) 3) mjr. Lubecki (piech)

Strzelanie bojowe z pistoletu 1) por. Szczytyński (piech) 2) por. Stecki (czołgi) 3) ppor. Smerczko (czołgi).

Po zawodach nastąpiło uroczyste zakończenie z rozdaniem licznych nagród ufundowanych przez miejscowe władze i firmy oraz przemówienie płk. Kasaj.

Organizacja mistrzostw spoczywająca w rękach płk. Bryla dobra.

Co, gdzie i kiedy

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta — „Romans" Sheldona.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Otello" Szekspira. Mała sala — godz. 19:15 „Mąż i żona" — komedia A. Fredry.

TEATR POWSZECHNY TUR (dawn. „Scala") — godz. 19.30 — „Rodzina Rakuskich" — Marii Morozowicz - Szczepkowskiej

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" (Jana 6) — godz. 17-ta — „Kot w butach" — wesoła bzdurka T. Kwiatkowskiego

W KINACH:

Kina od dnia 5 września

Uciecha: Złote wrota, Świt — Apollo: Rewolucyjny dokument zbrodni niemieckich: Sąd Narodów. Nad program: Tedeikipian. Wanda: Stolica zaślona, Sztuka: 5-ciu zuchów. Warszawa: Szczęśliwa ... Gdańsk: Duże nieujarzmione, Wolność: Córka słowicza.

Kino — Świt, ul. Straszewskiego 10 tel. 342-01 — Nowy wspaniały film lotniczy, produkcji „Warner Bross" (USA). Mściwy Jastrząb Początek: 16, 18, 20

Początek seansów. Kina: Świt i Sztuka 15,30. 17,30 i 19... Uciecha 15,30, 17,45 i 20. ... Warszawa, Gdańsk i Wolność ... 18 i 20.

Dźwiękowe Kino Oświatowe Instytutu Filmowego, ul. Garncarska 1 wyświetla od dnia 07 września 1. „Tak w każdym porcie", 2. „Promienie Roentgena"; 3. „Szczupak". Początek seansów o godz. 16, 17 i 19 W niedzielę i święta poranki o godz. 11,30.

Kinoteatr Tow. Przyjaźni Polsko Radzieckiej, ul. Batorego 6 — „Zygmunt Kłosowski" Początek godz. 20. Wstęp 20 zł.

DYŻURY NOCNE I ŚWIĄTECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH

Rynek Główny 22, Borek Fałęcki — Główna 344, Kościuszki 18, Kazimierza Wielkiego 76, Karmelicka 23, Rakowicka 12. Długosza 88, Szczepańska 1, Krakowska 19. Gertrudy 1, Rynek Podgórski 15.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni ... dnia 7 września dr Ferster Władysława — Reformacka 18 m. 6 tel. 385-86.

... na „Rodzinę Rakuskich"

Miejski Komitet PPS zawiadamia, że wykupił bilety do Teatru Powszechnego TUR (dawn. „Scala") na przedstawienie „Rodzina Rakuskich" na dzień 10 września godz. 5 po południu. Bilety do nabycia Rynek Główny 30 pokój nr. 11, I piętro.

Uroczystości jubileuszowe

25-lecia KS Prokocim

(SW) KS Prokocim w dniach 6 ... obchodzić będzie uroczystość jubileuszu 25-lecia istnienia klubu połączone z otwarciem nowego stadionu. Klub ten, posiadający swoją siedzibę w dzielnicy Krakowa Prokocim, jest spadkobiercą, istniejących dawniej tam klubów, a to KS Krakus, założony w roku 1922, a następnie KS Świtezianka i KS Orion sfuzjonowanych w roku 1932 pod obecną nazwą KS Prokocim. Klub ten w wybitnym stopniu przyczynił się do podniesienia życia kulturalnego i towarzyskiego wśród tej czysto robotniczej dzielnicy jaką jest Prokocim. Należy podkreślić również fakt, że nowootwarty stadion wybudowany został jedynie dzięki ... staraniom członków KS Prokocim bez żadnej pomocy z zewnątrz.

Program uroczystości: 6 bm. godz. 8 — nabożeństwo w Kościele Parafialnym w Prokocimiu za zmarłych członków klubu; godz. 20 — przemarsz sportowców ulicami Prokocimia; 7 bm. godz. 8 — zbiórka przed lokalem klubowym i odmarsz na nabożeństwo Godz. ... msza św. Godz. 10 — powitanie gości, przecięcie wstęgi, przemówienia przedstawicieli władz i klubów.

Godz. 11 wpisywanie się do księgi pamiątkowej i wbijanie gwoździ, po czym nastąpi poświęcenie stadionu, defilada zawodników, dekoracja zasłużonych działaczy i zawodników odznaką KOZPN-u oraz odznaką jubileuszową KS Prokocim.

Godz. 12 — pokaz gimnastyczny. Godz. 14.30 zawody piłkarskie ... oraz siatkówka i ... mecz old-boyów Świtezianka—Orion. Godz. 15 — bieg na przełaj. Godz. 17 — mecz o mistrzostwo klasy A Szczakowianka—Prokocim w przerwie tego meczu sztafeta 4 x 100, po meczu popis taneczny (Krakowiak). [illegible] ... zjazd autobusami od III Mostu ...

O puchar KOZPN

(P) W nadchodzącą niedzielę, 7 b. m., odbędą się zawody pucharowe o puchar KOZPN-u.

O godz. 9.30, na boisku KS ZZK Olsza zobaczymy finał rezerw klubów A-klasy Cracovia — Dąbski

W grupie pocieszenia rezerw klubów A-klasy spotkają się:

na boisku Wisły — godz. 12 — TS Wisła — Zwierzyniecki KS;

na boisku Podgórza — godzina 16.30 — RKS Podgórze — RKS Garbarnia.

Spotkanie Prokocim — Korona zostało przełożone na dzień 11 b. m. z powodu jubileuszu KS Prokocim.

W grupie pocieszenia klasy B zobaczymy na boisku Bieżanowianki, o godz. 16, mecz KS Bieżanowianka — KS Borek, a o g. 16.30 — na boisku Bocheńskiego KS Bochni spotkanie TS Krowodrza — Bocheński KS.

Prócz ostatniego spotkania — kluby wymienione na pierwszym miejscu — są gospodarzami.

Peruwiańczyk Carpio przepłynął kanał La Manche

LONDYN — Ubiegłej nocy pływak peruwiański Daniel Carpio przepłynął kanał La Manche, przy niezbyt sprzyjających warunkach, w czasie 14,46 godz. Carpio wystartował z Cap Gris Nez po stronie [illegible] płynął ... Beach ...

Mistrzostwa A klasy

[illegible]

Boisko Chełmka, godz. 17 — Chełmek — Fablok.

Boisko Prokocimia — godz. 17 — Prokocim — Szczakowianka.

Boisko Garbarni — godz. 10 — Wieliczanka — Korona.

Boisko Nadwiślanu — godz. 10 — ...ble — Podgórze.

Boisko Wisła — godz. 10 — Zwierzyniecki — Mościce.

Boisko Dąbskie — godz. 17 — Dąbski — Wieczysta

Na finiszu do ekstraklasy

KATOWICE Po emocjach ubiegłego tygodnia dzień dzisiejszy jest zwykłym szarym dniem naszej braci piłkarskiej. Poza rozgrywanymi obecnie w całej Polsce mistrzostwami okręgowymi we wszystkich klasach, piłkarze nasi znajdują się w końcowym etapie rozgrywek o wejście do tzw. ekstraklasy Państwowej, wśród masy sportowców w dalszym ciągu „Ligą" zwanej.

W dniu dzisiejszym walczą, (gospodarze wymienieni na pierwszym miejscu):

Grupa I Polonia (W-wa) — Polonia Sw. sędź p. Chruściński z Krakowa; Ognisko (Siedlce) — KKS Poznań sędź. Fiedler z Warszawy; Polonia Byt. — Wisła sędź. Szperling z Łodzi Szombierki mialy się spotkać z motorem, który odwołał swój przyjazd oddając 2 pkty w. o.

Grupa II Cracovia — Rymer sędz. Maślak z Poznania; RKU Pomorzanin sędź. Seichter z Krakowa, Gedania—Radomiak sędź. Dabert z Poznania; AKS —Grochów sędz. Chmielak z Krakowa; Orzeł ZZK sędź. Grabiec ze Śląska.

Grupa III Garbarnia — ŁKS sędziował Gruszka ze Śląska; Warta — Czuwaj sędź. Walcuch z Pomorza; Lublinianka — PKS sędź. Pietrzykowski z Radomia, Tęcza — KKS Olsztyn sędź Stachowicz z Pomorza.

W finałowej grupie tegorocznych mistrzostw klasy „A" spotkają się ponad to Tarnovia z Legią — sędź Latosiński z Zagłębia oraz Widzew z Ruchem — sędź. Madej z Lublina.

Najciekawszymi spotkaniami będą bezsprzecznie: **Wisła — Polonia Byt., Cracovia — Rymer, ŁKS — Garbarnia oraz Widzew — Ruch i Tarnovia — Legia**

W spotkaniu pierwszym Bytomiacy będą usiłowali uszczknąć choćby jeden pkt. co zapewnić im może upragniony awans. Wisła, która juz obecnie ma zapewniony awans i udział w finale mistrzostw Polski, może nowet uledz zdeterminowanym b. Poganiaczom co stałoby się największą sensacją rozgrywek. Porażka Polonii przesądza praktycznie los tej drużyny i otwiera drogę najbliższemu konkurentowi tj. KKS-owi poznańskiemu.

Dla Rymera wynik spotkania z Cracovią ma podobne znaczenie, z tą jednak różnicą, że ma on jeszcze teoretycznie wystarczającą rezerwę punktową, rozgrywając resztę spotkań na własnym boisku w tym z RKU — najgroźniejszym swym rywalem.

Tarnovia będzie dopiero właściwym egzaminatorem warszawskiej Legii, która dotąd w rozgrywkach wstępnych kroczyła od zwycięstwa do zwycięstwa. Jeżeli wojskowi potrafią udowodnić tu swą wyższość, to ostateczna promocja jest rzeczą pewną.

Ruch w spotkaniu w Widzewem jest zdecydowanym faworytem i nie przypuszczamy by mógł ulec w Łodzi drużynie robotniczej, jednak znając twardość i ambicję Robotników widzewskich. Ruch będzie miał ciężką przeprawę, jeśliby był zmuszony wystąpić bez Cieślika.

Przed mistrz. pływackimi Europy

Francuzi, Anglicy i Węgrzy typowani na mistrzów

PARYŻ — W przyszłym tygodniu rozpoczną się w Monte Carlo zawody pływackie o mistrzostwo Europy. Sądząc po wynikach, uzyskanych w tym sezonie przez pływaków poszczególnych krajów, zgłoszonych do mistrzostw, można już teraz typować pretendentów do tytułu mistrzowskiego w poszczególnych konkurencjach.

W biegu na 100 m. st. dow. faworytem jest młody zawodnik francuski Alex Jany Najgroźniejszym przeciwnikiem jego będzie Szwed Olsson. Obaj oni uzyskali po 57,2 s. na tym dystansie, lecz atutem Francuza jest start na własnym terenie.

Najlepszy czas w biegu na 400 m. st. dow uzyskał w tym roku Węgier Mitro — 4:47,4. Za nim znajdują się: Hale (Anglia) z czasem 4:50, Jany (Francja) — 4:52,2, Nadas (Węgry) — 4:55,5 i Johanson (Szwecja) — 4:56,2.

Walka o tytuł w biegu na 100 m. st. grzb. rozegra się między Francuzem G. Vallery, legitymującym się czasem 1:06,8 oraz Szwedem Olssonem, który uzyskał w tym roku 1:09,2.

Najlepszym do tej pory na 200 m. st. klas. jest Anglik Romain, który przepłynął ten dystans w 2:45 Tuż za nim znajdują się Francuz Lusien i Węgier Nemeth, którzy uzyskali po — 2:09, oraz Rotman (Szwecja) — 2:49,6. Nie bez szans jest tu także Francuz Natache, o ile będzie startował.

Na 1.500 m. najlepsze tegoroczne wyniki przedstawiają się następująco: Yoned (Węgry) — 19:53, Mitro (Węgry), Hale (Anglia) i Dańlic (Jugosławia) — po 20:36,6 Anderson (Szwecja) — 20:45 oraz Bartusek (Czechosłowacja) — 20:47.

Jedną z najciekawszych konkurencji będzie sztafeta 4×100 m. Dominiują w niej Węgrzy, którzy ostatnio w Budapeszcie podczas zawodów z Jugosławią uzyskali w tej konkurencji czas 9:06. Zespół francuski miał na tym dystansie wynik 9:12 Nie startowali w nim jednak wówczas bracia Vallery. Jeśli obaj popłyną, to Francuzi powinni czas ten znacznie obniżyć Trzecim co do wyniku jest zespół jugosławiański, który uzyskał w tej konkurencji 9.15.

O zdobyciu tytułów mistrzowskich zadecyduje jednak forma, w jakiej będą się znajdowali poszczególni zawodnicy w Monte Carlo.